

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11 Grudnia 1869.

Sobota.

Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1869.

Rano zimna st: 5, w połud: z st: 2  
Wysokość wody st: 5 c 5 (Ubywa)Stan barometru:  
na odmianę.

Ubyło dnia godz: 9 m. 0.

Jutro, Sgo Synezjusza Męczenn:  
Pojutrze, Śtej Łucji Panny M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N<sup>o</sup> 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem Inspektor Lekarski, na zasadzie otrzymanego doniesienia od Królewsko-Pruskiego Generalnego Konsulatu w Warszawie, podaje do wiadomości powszechnej, że rząd Królewsko-Pruski, z powodu pojawienia się w niektórych miejscowościach kraju tutejszego, a mianowicie w Czeladzi i Grodźcu, zarazy bydłęcej księgosuszem zwanej, w celu niedopuszczenia tej zarazy do swego kraju, zaprowadził następujące środki ostrożności: 1) Na całej granicy powiatu bytońskiego (Beuthen) od strony Królestwa Polskiego zabrania się bezwarunkowo wszelkich pogranicznych stosunków, wyjąwszy komunikacje: pocztową i drogami żelaznymi, a dla dopilnowania wykonania tego rozporządzenia ustanawia się straż kordonowa wojskowa na rozciągłości linii granicznej od Mysłowic do Niezdary. 2) Dla powiatów: pszczyńskiego (Pless), Bytońskiego i lublinieckiego wprowadzają się w wykonanie, wiadome już przez rząd pruski przyjęte, najsurowsze środki kwarantannowe, odnoszące się tak do wszelkiego rodzaju zwierząt domowych i pochodzących z nich surowych produktów, jak również do takich ludzi, którzy z rodzaju swoich zajęć mają styczność z bydłem rogatym, jako to: rzeźników, handlarzy bydła i t. p. 3) W powiatach: bytońskim, rybnickim, lublinieckim, pszczyńskim, olesnowskim (Rosenberg) i krzyżborskim (Kreutzburg), wszystkie jarmarki dla handlu bydłem znoszą się, do czasu dalszych rozporządzeń.

(Dz. W.)

— Zarząd Warszawskiego oddziału Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.— Okrucieństwo w wysokim stopniu, jakiego w obchodzeniu się ze zwierzętami na pokarm przeznaczonemi, dopuszczają się drobni handlarze, kucharze i kucharki, zwraca ciągle uwagę oddziału. Okrucieństwa te przeszły w zwyczaj, w zabawkę prawie; samo wymienienie onych dostatecznie przekonywa, do jakiego stopnia tyraństwa doprowadzić może gruba ciemnota, niezdająca sobie sprawy, że i najdrobniejsze nawet istoty żyjące, uczucia bólu nie są pozbawione. Do rzędu znęcań się tego rodzaju zaliczyć należy: przewóz żywego drobiu mocno w koszach natłoczonego, lub niesienie onego za nogi, z głową na dół opuszczoną, wyskubywanie z ptastwa pierza i puchu, wrzucanie w ukrop, dla łatwiejszego oskubania, wydłubywanie palcami oczu żywym większym rybem, niesienie onych na sznurku przez skrzelą przeciągniętą, oskrobywanie z łuski żywej jeszcze ryby, ściąganie skóry z żywego węgorza, pieczenie

żywcem raków na żarzących się węglach, lub gotowanie żywych w gotującej się stopniowo wodzie, przewóz cieląt, baranów i większego ptastwa domowego, natłoczonego na wozach, o które zwieszono ich głowy ciągle obijają się, przeladowywanie pokarmem drobiu, umieszczanie w ciasnych koszach lub workach związanych gęsi, podczas tuczenia tychże, z pozbawieniem ich przytem napoju i światła, mięszenia pokarmu z miękkim węglem, dla zwiększenia objętości wątroby, pozbawienie życia zwierząt przez nastraszanie lub strucie, odjęcie im pokarmu przed zabiciem, dla nadania mięsu, jak mniemają, większego smaku i białości. Z tego wszystkiego najsmutniejszym jest, że okrucieństwa te niegodne człowieka, nie dadzą się nawet usprawiedliwić jakkolwiek potrzebą, doświadczenia bowiem, przez naukę stwierdzone, przekonują, że męczenie zwierząt nie przyczynia się bynajmniej do dobroci mięsa, lecz przeciwnie robi je szkodliwym do użycia. Warszawski oddział Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, podejmując wszelkie środki, jakimi rozporządza, ku wytępieniu tak smutnych objawów okrucieństwa i ostrzegając o tem, uważa za obowiązek odwołać się jednocześnie do oświeconiejszej klasy mieszkańców miasta z najpokorniejszą prośbą o współdziałanie pod tym względem. Osoby prowadzące oddzielne gospodarstwa, mają największą możliwość rozciągnąć należyty dozór nad własnymi kuchniami i starać się, ażeby posilny pokarm nie był utrzymywany kosztem niepotrzebnego i wzbudzonego męczenia niemych istot życiem obdarzonych. Zwierzęta na pokarm przeznaczone, zabijając należy w jednej chwili, przecinając ostrem narzędziem kość pacierzową około głowy i otwierając od razu naczynia krwionośne. Większe zwierzęta zaś, należy przedewszystkiem odurzyć uderzeniem w głowę.

(Gaz Polic.)

— Jutro 3-cia niedziela adwentu, Ewangelja u Sgo Jana w rozdziale I. „O poselstwie żydów do Jana.“

— W dniu wczorajszym odbył się odpust w kościele S-iej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na pamiątkę przeniesienia domku Loretańskiego z kościołka na Pradze, do kaplicy na ten cel przed laty przy tym kościele od strony Zamku postawionej.

— Pan Horowitz ozdobił Wystawę Sztuk Pięknych, nową swoją pracą.

Jest to portret włoszki, dziewczyny z ludu, słynnej przed kilku laty w Paryżu, z niezwyklej piękności. Czarodziejkę tę, artysta odmalował: zamyśloną.



Głowę, której ciężą krucze włosy swoją jedwabną wagą, oparła ona na złożonych rękach, i oczami czarnymi, pełnymi łez i ognia, patrzy, na harmonijkę i rudą małpę, które sama smutna, rozweselać musiała dla chleba, gawiedź uliczną.

Patrząc na owe dziewczę, niepodobna ani na chwilę zwątpić, że ją paryżanie widzieli także, śmiejącą się albo w powozie, albo w łożu na przedstawieniu włoskiej opery... Los opiekun bowiem nie skazuje nad Sekwaną, tak pięknych istot, na dożywotnią nędzę...

Pan Horowitz, narysował w mowie będący portret, dość poprawnie, odmalował go świetnie.

W ostatniej z sal <sup>\*</sup> Wystawy, <sup>\*</sup> w tych dniach, zawieszono zostały dwa, niewielkich rozmiarów obrazki pendzla p. Sypniewskiego.

Są to dwa, niepodobne do siebie, jak cień do światła, epizody z życia ludzkiego.

Treścią pierwszego obrazka jest: „Zasadzka.“ W leśnej gęstwinie, na białym, dobrze narysowanym koniu, czyha rycerz, zapewne tak zwany maruder, na łatwe korzyści z wojny, a za nim, stoi w głębi również na koniu, luzak, czy współnik wyprawy.

Na drugim znów obrazku, jaśniej w księżycowym świetle, strofa z wiecznie pięknego poematu miłości.

Do łodzi, kołyszącej się na fali strumienia ocienionego szpalerem olszyn, wprowadza młody, w kostjumie włoskim Romeo jasno-włosą w białej powłóczystej sukni, Juliette. Szczęśliwych otacza mrok nocy; dokąd jednakże pod jej osłoną popłyną, czy do szczęścia czy do rozczarowania, z twarzy ich tego nie wyczyta, gdyż nie ma tam wyrazu, któryby komentował patrzącemu, uczucia lub zamiary kochanków. Obrazek ten, artysta nazwał: Schadzka.

Umieszczony w <sup>\*</sup> oddziale rzeźby <sup>\*</sup> biust młodej damy, wykuty z karraryjskiego marmuru, jest pracą zdolnego rzeźbiarza, p. Statlera.

—S— *Targi Warszawskie.* Ruchu przedsięwziętego na targach warszawskich w dniu wczorajszym, nie można się było dopatrzeć, aczkolwiek bowiem same gosposie po większej części na targi przybyły, to jednak tak liczba sprzedających, jak i kupujących nie była taką, iżby ścisk, jaki zwykle bywa przed świętami, powodowała.

Przymrozek od paru dni trwający wysuszył rynki nasze i uprzyściplenił dla wszystkich, miejscowości zwykle błotem zapełnione.

Ryby wczoraj zbyt wiele nie widzieliśmy, i dlatego to pewnie w cenie się utrzymywały, a szczególnie większe okazy, dość drogo nawet płacono, gdyż za funt szczupaka żywego od kop. 17 do 21. Sandacza od 16 do 20, karpia i lina 17 do 21½. Ryby śnięte sprzedawano taniej, funt szczupaka, leszcza, sandacza i okunia od kop. 13 do 16, karpia 12 do 17 kop. Ryby na Pradze były tańsze, chociaż na tamtejszym targu dowóz tej postnej potrawy jest bardzo mały, a jednak funt żywych szczupaczków, sandaczy i leszczy kop. 11. Śniętych szczupaczków, sandaczy i leszczy kop. 2½ do kop. 4-ch.

Jaja, jak zwykle o tej porze, były drogie, sprzedawano kopę od rsr. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 25.

Nabiał, a szczególnie masło, płacono po bajecznie

prawie wysokich cenach, niektóre z dostawczyń znane ze swej sumienności w przyrządzaniu tej okras, żądały po kop. 45 za funt świeżego niesolonego, inne sprzedawały od kop. 32½ do 37½, masło zaś tak zwane do potraw solone, płacono od kop. 27 do 30.

Kwarta śmietany od kop. 26 do 32½, śmietanki słodkiej od 12 do 15 kop., mleka niezbiernego kop. 5½.

Serów na targu znajdowało się dosyć, lecz prawdziwie dobrych, suchych a tłustych było mało, za ser średniej suchości i wielkości, ceniono od kop. 12—17, za baryłkę owczego kop. 20—25, ser tak zwany krakowski funt kop. 18—21, kejdlowski funt kop. 30, szwajcarski kop. 28—30.

Grzyby suszone sprzedawano w sklepach na funty, od kop. 25 do 32, na targach zaś tylko na wianki od kop. 15 do 25 za wianek.

Ogrodowizny sprzedawano na straganach po cenach wyższych, niż zeszłego piątku.

Zwierzyny było dosyć, a ceny podawane, mało bardzo przewyższały zeszłopiątkowe. Za sporego zająca żądano od rs. 1 do 1 kop. 20, za sarnę od rsr. 9 do 14 za cietrzewie od kop. 80 do 85, za parę kwiczołów od kop. 18 do 20.

Drób żywy i bity licznie ofiarowywano, a ceny żądane przedstawiały się niebardzo wygórowanemi, za gęś bitą od kop. 70 do 90, za kaczkę od kop. 35 do 50, za indyka od rs. 1 do 1 kop. 50. Żywy drób sprzedawano nieco drożej.

Kapusty dowieziono bardzo mało, a ceniono za kopę średniej wielkości kop. 80, za korzec kartofli od kop. 85 do rs. 1, buraków ćwikłowych korzec rs. 1 kop. 29, brukwi kop. 90.

Fura jednokonna siana dobrego podawaną była na rs. 6—7 kop. 50.

Na Krasińskich placu drzewa dowieziono niebardzo wiele, lecz względnie do liczby kupujących, było go zanadto: ceny żądano średnie, za duży kloc rs. 4, za furę brzeziny rs. 2 kop. 80.

*Targi na Pradze.* Wczorajszy targ na konie, jako tako ożywiony, przedstawiał dosyć interesu tak dla kupujących, jak i sprzedających. Wprawdzie pięknych koni było mało, jednak i z tych, jakie wystawiono na sprzedaż, chętny mógł wybrać dość niezły zaprząg. Kilka układów nastąpiło po cenie rs. 200. Kilka niższych nieco, a i zamiany z dopłatą dopełniano. Za konie silne robocze płacono po rs. 60—85 za sztukę.

Najwięcej ożywienia spostrzegać się dawało przy konikach niewielkich, gdzie tranzakcje prędko dokonywano, gdyż postąpienie lub ustąpienie ograniczało się na paru rublach.

Nierogaczny znajdowało się na placu jeszcze więcej niż targu zeszłego. Produkt ten bywa dostawianym powiększej części we czwartek wieczór, a wtedy to handlarze pruscy zakupują większe partje na ogół. Takim sposobem z targu wczorajszego ubyło 700 szt., przeznaczonych na transport do Pruss.

Za wieprza tłustego średniej wielkości płacono od rs. 22 do 30, mniejszego od rs. 17 do 21, za prosiaka odchowanego od rs. 4 do 7.

Na targ wołowy przypędzono lub przywieziono kolejami około tysiąca wołów: wprawdzie niewszystko rozkupiono, lecz pozostało niewiele. Za wołu stepowego płacono od 24 do 30 dukatów, za tutejsze, mniej okazałe, płacono taniej.

Cieląt przywieziono niewiele, a kupowano sztukę



po rs. 3 do 5. Dziwić się jednak trzeba że są tacy, którzy kupują takie cielęta, jak wczoraj widzieliśmy, sprzedawane po rs. 3. Co do wielkości prawdziwie że niebardzo są większe od dużego kota. Co to za smak może być w takim mięsie?

*Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*—Wwołaniu się na ogłoszenie swe z dnia 25 września (7 października) r. b. zamieszczone w piśmie publicznym, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor ponownie podać do wiadomości powszechnej, że wydawanie fantów wygranych na Loterji 60 tysięcznej trwać będzie tylko do dnia 29 grudnia (10 stycznia) 1669/70 włącznie, oraz, że nieodebrane w tym terminie fanty stosownie do § 9 planu przejdą na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

— Przypominamy o odbyć się mającym jutro o godzinie 1-ej z południa w salach reductowych koncercie ociemniałych b. wychowawców instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Znacne pobudki osób, które się zajęły urządzeniem wspomnionego koncertu, nie wątpimy, że wzbudzą sympatyczne echo we wszystkich sercach. Program koncertu o którym wspominamy ogłoszonym był w onegdajszym numerze niniejszego pisma.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury: *w niedzielę*: pp. Markowska, H. Połujańska i W. Lande, pp. Jabłoński i K. Konopacki; *w poniedziałek*: pp. Emma Malcz, Aniela Krauzówna i Franciszka Lilpop, pp. K. Szlenker i J. Retzer; *we wtorek*: pp. Teodozja Niechodowicz, Marja Czarnańska i Amelja Dąbrowska, pp. J. K. Gregorowicz i J. Nowakowski; *we środę*: pp. Held, Tekla Faleńska i Mülhausen, pp. Wilhelm Jacobi i Dąbrowski; *we czwartek*: pp. Marja Masson i Helena Straus, pp. Kurzawa i A. Gärtner; *w piątek*: pp. Marja Bujwen, Klementyna Bogusławska i E. Jaworska, pp. Ciszewski i August Hakebeil; *w sobotę*: Marja Brun, Sennewald i Julja Nowakowska, pp. Piętkowski i Karasowski.

— Przypominamy, że druga prelekcja publiczna prof. Lewestama, w sali Resursy Kupieckiej, odbędzie się nie jutro w niedzielę, lecz pojutrze, w *poniedziałek*, d. 13-go b. m. o godzinie w pół do 8-mej wieczorem.

— Dnia 8 grudnia r. b. w Szkole Rzemieślniczo-niedzielnej Nr 8 w Warszawie pod prezydencją JW. Inspekt. Szkół miasta Warszawy odbył się doroczny egzamin, na którym otrzymali: a) Nagrody z klasy I-ej: Borkowski Józef bednarz, Biedrzycki Julian ślusarz, Wrachno Aleksander stolarz, Z klasy II-ej Sadowski Antoni tokarz, Mądrycki Kajetan szewc. Z klasy III-ej Federowicz Władysław ślusarz, Stolarski Andrzej stolarz, Zarebo Konstanty fryzjer. b) Listy pochwalne z klasy I-ej Rybiński Tomasz szewc Lipert Jan szewc; Spełczyński Joachim bronzownik Kraciński Konstanty bronzownik, Krajewski Grzegorz szewc, Jędrzejewski Leon szewc. Z klasy III-ej Zastawski Mateusz ślusarz, Siewierski Franciszek stolarz, Krzykowski Stanisław szewc. Z klasy III-ej Kalińczyk Mikołaj szewc, Niklewicz Jan ślusarz, Dąbski Antoni stolarz.

— Dramat: Mauprat, zgromadził znów wczoraj do sali Wielkiego teatru mnóstwo osób; wszystkie krzesła były zajęte, a górne sfery sali przepełnione. Tym razem rolę: Huberta de Mauprat, grał po panu Sawickim pan Ostrowski. Rzeczywista, zdolność i doświad-

czenie sceniczne, dozwoliły temu artyście opracować i przedstawić kreację starego arystokraty z korzyścią dla sztuki i pozyskaniem uznania dla siebie. Rolę zaś Bernarda, grał wczoraj po raz trzeci, pan Wardzyński, i już jako stały pracownik w winnicy Melpomeny.

— Przygotowania do wystawienia na tutejszej scenie, Szekspirowskiej tragedji miłości: „Romeo i Julja“ już się rozpoczęły. Rolę Julji wykonać ma pani Mochrzejska, a Romea p. Tatarkiewicz; Kapuletta p. Grzywiński; Monteka p. Surewicz; Merkutia p. Stolpe; Tybalda p. Piasecki, a mamki Julji panna Micińska. Pierwsze przedstawienie wspomnianej tragedji, odbędzie się, jeżeli nie zajdą jakie ważne przeszkody, w pierwszej połowie stycznia r. p.

— Jedno-aktowa komedja łomaczona z francuzkiego p. t. „Czuła struna,“ przedstawiona będzie jutro na scenie Teatru Rozmaitości.

— Przed kilku dniami przywędrował do Warszawy nowy uliczny koncertant. Na głowie nosi on hełm strojny piórami i dzwonekami, przy ustach organkiz flecików, a prócz tego dobywa melodji z harmonijki, tołumbasu, zeli i innych jeszcze przeraźliwie głośnych instrumentów. Za muzykiem tym, gdy się pokaże na ulicy ciągną tłumy gawiedzi, które tworzą gotowy zastęp koncertowych słuchaczy. Tacy koncertanci już dawniej się pokazywali na ulicach naszego miasta, ale ten stanowi postęp, bo ma o dwa instrumenty więcej.

— Wiadomo, pisze „Gazeta Warszawska,“ że główną przyczyną obecnej stagnacji ogólnej w handlu zbożowym, jest napływ tego artykułu na targi angielskie z Ameryki. Otoż nasi rolnicy pocieszyć się mogą tem, co donosi handlowy korespondent nowojorski *Timesa*. Dowodzi on na podstawie urzędowych wykazów statystycznych z tegorocznych zbiorów w Ameryce, że dowóz do Europy nie będzie trwał długo, a to mianowicie z tej prostej przyczyny, że wkrótce wyczerpną przeznaczony do wywozu zapasy. Można spodziewać się wkrótce większego ożywienia na placach europejskich i polepszenia cen.

— Wczorajszy targ nasunął nam kilka myśli, z którymi chcemy się podzielić z tymi, co są w tem interesowani. Idzie tu o podstępny jakiego dzieją się przy sprzedaży koni. Faktorów przy koniach pełno, a tak są wymowni, tak przekonywająco umieją dowodzić, że prawdziwie trzeba być ostrożnym, aby nie dać się podejść. Około każdego z kupujących taki faktor przechadza się zdala i uważa o ile oglądany konik przypadł do gustu; gdy targ już dochodzi do skutku, zjawia się niby jakiś istotny właściciel konia i oświadcza, że „ten koń już sprzedany za taką a taką cenę.“ Po takim oświadczeniu niedługo zjawia się inny faktor i proponuje odkupienie konia za postąpieniem drobnem ceny. Tym sposobem nabywca płaci o wiele więcej od ceny za jaką mógł pierwsiastkowo kupić.

— Dziś ostatecznie wieczorem winny być złożone kartki do skrzynki w Resursie Obywatelskiej z nazwiskami na Reprezentatorkę, poczem nastąpi obliczenie głosów.

— Właściciele zagajników sosnowych w okolicach Warszawy, powinni obecnie obmyślać już sposoby zabezpieczenia swoich przyszłych lasów od inwazji handlarzy choinek. O ile bowiem wiemy, choinki w większej części, przez przywożących je na targ kolendowy nabywane bywają, pośród nocy i za darmo. W roku zeszłym tym sposobem, niewiadomi dotąd sprawcy, zakupili od jednego z posiadaczy majątności za Wi-



sła, do stu sztuk, smagłych i zdrowych sosnowych drzewek.

— W tych czasach do szpitali, przybywa sporo chorych.

— Ściany Zjazdu prowadzącego do mostu, wygładzone już zostały, a po obłożeniu ich darnią, przedstawia w lecie miły widok.

— Słyszeliśmy, że kilka tylko aptek dostarczać będzie lekarstwa wydawane przez Towarzys. Dobroczyńności dla biednych zmiasta. Zapewne będą to wybrane apteki w terytorjach najbiedniejszych.

— Przed laty dziesięciu przy barjerze na Saskim placu stał wysoki siwy żebrak, który miłą powierzchownością uzyskiwał dość częste i hojne jałmużny od przechodzących. Zebrak ten mierzający już dziś był właścicielem małej possessji na Tamce, a znajdował się tam szynczek, w którym parę właściciel possessji zarobek dzienny przepijał o zmroku. Jeżeli zaś katryńka przybyła, to ów dziaduś potrafił nawet i hołubca wyciąć. Fakt ten opowiadali nam właściciele domów tej strony miasta.

— Szanownym amatorkom i amatorom za współudział w wykonaniu programu mego koncertu, które tyle niewysłowionego poświęcenia się i pracy wymagało, składam najpowinnościjsze podziękowanie.

*Stanisław Moniuszko.*

— Zwracamy uwagę czytelników naszych, na ogłoszenie p. Rappaporta, który wraz z synem *dziś* tylko i *jutro* w Alkazarze popisować się będzie. Dla wielu wynalazek Guzikowa, wydobywający z drzewa i słomy tkliwie dźwięki jest już znanym, i nie stanowi nic nowego—ale o ileż więcej jest takich, którzy nie mają o tem wyobrażenia, i tym właśnie radzimy, aby korzystali ze sposobności, tem bardziej, że talent młodziuchnego wirtuoza do znamienitszych zaliczyć można.

— W miastach Wieluniu i Sieradzu, urządzone zostały stacje telegraficzne do przyjmowania korespondencji prywatnych.

— Wczoraj rozesłanym został przez Redakcję „Opiekuna Domowego“ prospekt, zapowiadający wydawnictwo tego pisma na rok przyszły, pod dotychczasowymi warunkami. Redakcję tego pisma, jak to już donieśliśmy, objął p. Oskar Stanisławski. Jako zaś dodatek do „Opiekuna“, ma wychodzić: „Czytelnia domowa“, która obejmować będzie powieści oryginalne, romanse, oraz inne utwory literatury beletrystycznej.

— Donoszą nam z Grójca, iż tam z niedzieli na poniedziałek w nocy, w kilkunastu miejscach kradzież popełniono. Dwóch sprawców podobno już przytrzymano, śledztwo się prowadzi.

— (*Art. nad.*) W dalszym ciągu wpływów za sprzedane egzemplarze dziełka mego p. t. „Z życia żydowskiego—obrazki i szkice“, otrzymałem od 16 osób rs. 25. Pieniądze te zwiększyły już fundusz złożony przezemnie poprzednio na ręce Wgo Barbauella. Na rzecz więc ochrony wpłynęło do dziś dnia rs. 138 kop. 56. Uważamy również za stosowne sprostować w tem miejscu wiadomość, podaną przez „Kurjer Warszawski“ (z zeszłej soboty) w ten sposób mianowicie, iż nie zebrany przezemnie fundusz, skłania do otwarcia Ochrony dla chłopców izraelskich, ale że cała zasługa otwarcia i założenia ochrony, spada na p. Matiasa Bersohna, jednego z najczynniejszych członków Warsz. Tow. Dobr. Ja tylko wydaniem mego dziełka chciałem *przyczynić* się do tak ważnego

dzieła, chciałem zresztą wy badać publiczną opinię pod tym względem. Początkowe rezultaty każą mi się domnlemywać, iż do wieńca dobroczynności, i ja skromny kwiatek dorzucić będę w stanie. Niczego bo też nie pragnę, hojna to za me trudy będzie zapłata.

Jakób Goldszmit.

— Bibliofilom i archeologom komunikujemy wiadomość, że biblioteka i zbiory dzieł sztuki, pozostałe po ś. p. Wilczewskim, wystawione zostały na sprzedaż z wolnej ręki.

— W tych dniach opuścił prasę, „Kalendarz Lekarski“ na r. 1870.

— Jeden z sylfów redakcyjnych, biegł wczoraj Nowym Światem. Godzina była późna: na ziemi i na niebie gasły już światła. Sylf podązał szybko—nagle zabielało mu coś przed oczyma. Spojrzał—o dwa kroki od niego leżała na kamieniach zziębła, smutna, opuszczona..... Joanna d'Arc! Wstrząsł się strachem i litością. Podjął ją, przycisnął do piersi, tchem własnym ogrzał i zabrał ze sobą. Dziś już oswobodzicielka Francji leży spokojnie w kantorze „Kurjera Warszawskiego“, skąd prawny właściciel odebrać ją może za wrzuceniem co łaska do puszeki. Ściśnięta w papierowe okładki, na jednej z nich nosi napis: „Histoire de Jeanne d'Arc, p. M. de Barante.“

— W dniu onegdajszym w cyrkułe Łazienkowskim, w domu Nr 2928, Zofja Kedrecz, żona wyrobnika, przy położu nieurodziwszy dziecka, zmarła. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem Sąd właściwy.

W cyrkułe Powązkowskim, Józefa Pawłowska, przechodząc przez ulicę Nowolipie, w stanie pijanym, upadła na bruk, skutkiem czego skaleczyła sobie mocno głowę. Pawłowska odesłaną została na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

W tymże cyrkułe, w domu Nr 2320, Cygankow, deńszczyk porucznika Lejb-Gwardji Cesarsko-Sielskiego bataljonu Strzelców, Smirnowskiego, czyszcząc nabity kulą sztucer, wskutek nieostróżnego obejścia się wystrzelił w okno, lecz oprócz wybicia ośmiu szyb, żaden inny wypadek miejsca nie miał. (G. Polic.)

— W dniu 24 listopada (6 grudnia) za rogatką Wolską, w domu pod Nr 3107a, na 5-ciu krowach, należących do właściciela tegoż domu, okazała się choroba, z symptomatów do księgosuszu zbliżona. Po urzędzeniu nad temi krowami nadzoru weterynaryjno-policyjnego powzięto przekonanie, że krowy rzeczywiście księgosuszem dotknięte były i dlatego, stosownie do przepisów policji weterynaryjnej, zabite zostały w obecności delegacji. (G. Polic.)

— Kommissarz Nowoświetskiego cyrkułu, doniósł telegramem na dniu 27 października (8 listopada) roku bież., do Wydziału Śledczego, że niejaka Staniszevska v. Janiszewska, zabrawszy służącej Pinkowskiej, pod Nr 1574 mieszkającej, rs. 5 kop. 35 i różne rzeczy, zbiegła. Zawezwana Pinkowską objaśniła, że pieniądze i rzeczy były od niej przez rzeczoną kobietę wyłudzone, pod pozorem wynagrodzenia za wróżby i przepowiednie, że Pinkowska wyjdzie za mąż i będzie szczęśliwą; że ta kobieta wyłudziła w taki sposób, daleko większe kwoty od sługi Antoniny Jagody, rs 25 i rzeczy, a od starozakonnej Ryfki Węglińskiej rs. 29 i rzeczy. Po zarządzeniu ścisłego poszukiwania kobiety, która pod pozorem wróżb, dopuszczała się oszustwa; wykryto rzeczywiste jej nazwisko, to jest Karolewicz Wiktorja, wyrobkiem trudniącą się. Taż po



przytrzymaniu i osadzeniu w areszcie, przyznała, że do przemysłu tego rodzaju zagnali ją bieda i chęć pomagania swojej rodzinie. Wszystkie pieniądze zostały przez nią strwonione i tylko rzeczy przez nią wyludzone, odebrano w zupełności i powrócono poszkodowanym. Sprawa powyższa skierowaną została na drogę właściwą Sądową, dla ukarania winnej.

(Gaz. Polic.)

— Dnia dzisiejszego w dalszym ciągu 5-ej klasy 113-ej Loterji, znaczniejsze wygrane padły. Rs. 5,000 na Nr. 7,478 u kolektora Wejnberg w Tykocinie, rs. 2,500 na Nr. 3,515 u kolektora Kohn Markusa w Czystochowie, rs. 1,000 na Nr. 4,169. Po rs. 500 na N-ra 7,000, 7,645 i 15,962.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od G. J. kop: 30, od Brońcia O. rs. 1, od W. J. rs. 1, i od A. B. rs. 1, na wpis dla studentka T.

— Wyjechali z Warszawy: Jego Wysokość książę Mikołaj Oldenburgski, do Białegostoku; Radca Tajny książę Orłow-Dawidow, do Wiednia; Jenerał-Lejtnant Semeka, do Płocka.

— W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Flatt, d. 13 grudnia, w poniedziałek, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne o godz. w pół do 11-ej w kościele Panny Marij, na Nowem-Mieście. Pozostała żona wraz z pięciorgiem drobnych dzieci, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —9557— (15 245)

— W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzu powązkowskim, jedyną córeczkę p. Władysława Naimskiego, właściciela Ołtarzewa.

— W dniu 1 b. m., umarła w Łodzi, Otylja z Klennerów Podgórska.

— Sprawa Troppmanna, mordercy rodziny Kinków, zbliża się do rozwiązania. Sędzia śledczy Douet d'Arcq, przesłał protokół badania prokuratorowi przy sędzie apelacyjnym, który w d. 7 b. m. złożył już stosowny rapport Izbie oskarżeń. Prokurator wnosi o uznanie Troppmanna winnym zbrodni: morderstwa, kradzieży i sfalszowania dokumentów prywatnych.

— Dr. Maciej Ossowidzki z Komorowa (W. Ks. Poznańskie) bronił w Berlinie, w dniu 6-m listopada r. b. rozprawę na stopień doktora med. w języku niemieckim, pod tytułem „o chorobach ocznych towarzyszących cukromoczowi (*meliturja*)“ napisaną.

— W m. listopadzie, odbyła się w Kairze ceremonia przejazdu przez ludzkie ciała. W dniu urodzin proroka, Szeik derwisz, konno przejechał przez ciała fanatyków. Niejeden z nich mając złamane żebro, był pewny, że to kara za nieposzczenie.

— W doniesieniach „Gazety Wrocławskiej“ (Breslauer Zeitung) znajduje się ogłoszenie sprzedaży z wolnej ręki dóbr Podhorce i Gozdawa, w powiecie hrubieszowskim, składających się z 4ch folwarków Podhorca, Leopoldów, Gozdawa i Aloizów. Rozległość obu tych majątków podana jest na 6,423 morgów magdeburgskich, cena zaś na 103,000 rsr.

— Donoszą znów, że Ryszard Wagner nadesłał dyrekcji teatru opery w Monachjum nową partycję pod tytułem „Die Valkirie.“ Treścią więc owej opery jest legenda germańska o dziewicach Walk, zwanych także dziewczętami tarczy i życzenia. Według poetycznej

sagi, Walkirje nadobną twarzą i miłym uśmiechem pocieszały na polu bitwy konających bohaterów i dusze ich odprowadzały do Walhalli, na ucztę radości. Zwykle jeździły one w gromadkach, po trzy lub cztery razem i miały dar przemieniania się w łabędzie. Na kochanków wybierały sobie szlachetnych i poważnych rycerzów.

— Dzieło artystyczno-filozoficzne Józefa Kremera, p. t. „Listy z Krakowa.“ doczekało się obecnie trzeciego wydania. Nakładcą na to wydanie, jest księgarz Zawadzki.

— W Sellgenstadt w Niemczech, stawiono przed sądem i skazano na kilka lat więzienia kominiarczyka, który podpalił dom mieszkalny, w tym celu, ażeby gasząc pożar, mógł dowieść swojej zręczności, i otrzymać następnie stopień majstra kominiarskiego.

— Impressario opery włoskiej w Brukselli, zbankrutował i uciekł, Pierwszo-rzędni śpiewacy, posiadający zasoby z lat poprzednich, niewiele na tem tracą, gdyż łatwo dadzą sobie radę, ale czterdziestu chórzystów płci obojej, sprowadzonych z Włoch i płatnych nędznie, ujrzało się nagle na bruku, w obcym kraju, bez najmniejszej pomocy. Szlachetnym powodowany uczuciem, Dyrektor Alkazaru brukselskiego, ofiarował na ich dochód, trzy po sobie idące przedstawienia *po zdwojonych cenach*, a artyści miejscowi nie chcąc pozostać w tyle za tak pięknym przykładem, rzekli się na rzecz biedaków przypadającego im za te trzy dni honorarjum. Przedstawienia te były nader urozmaicone, a rezultat pieniężny, przewyższył oczekiwania.

### Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Z Paryża donoszą, że skutkiem ożywionego ruchu parlamentarnego w tych dniach, ministrowie jakkolwiek nie podali się do dymisji, wszelako oddali cesarzowi swe teki do rozporządzenia. Ale nateraz, ani mowy niema o jakiejbyś nowej kombinacji. Mówią tylko o liście p. Emila Ollivier do cesarza, który udzielił go członkom gabinetu na poniedziałkowej naradzie ministerjalnej w Tuilerjach. List ten jest pewnym rodzajem wymotywowanego sprawozdania, w którym rozwinięte są i określone dokładnie okoliczności, jakie poprzedziły utworzenie się nowej większości i ułożenie jej programu.

Przybył do Paryża jenerał amerykański Nathaniel Banks. Ze swoim stopniem wojskowym jenerał Banks łączy jedno z najwyższych stanowisk politycznych w Stanach Zjednoczonych. Złożywszy albowiem piastowaną przez siebie godność Prezydenta Izby deputowanych, dziś stoi na czele komitetu do spraw zagranicznych. Obecnie powraca z podróży po północnej Europie w ciągu której przebywał dość długo w Kopenhadze, Sztokholmie i Petersburgu.

Wieczorne gazety włoskie z d. 8 b. m. potwierdzają krążącą już wcześniej pogłoskę, iż w skutek odstąpienia p. Cibrario, od trudnego do spełnienia zamiaru, utworzenia uowego gabinetu, król powierzył to zadanie p. Sella. Słychać, że uczynił to z porady tych mężów stanu, którzy aż dotąd byli przy sterze państwa.

„Północno Wschodnia Korrespondencja“ wiecznie pesymistyczna, donosi o panującym jakoby dość groźnym wzburzeniu roboczej ludności po wiedeńskich przedmieściach i uważa to za rezultat intryg socjalistowskich. Mówią tam o świętowaniu murarzy.



Z Dalmacji nowin albo nic wcale, albo bardzo mało. Wieść krąży, że eskadra pancerna, która towarzyszyła cesarzowi Franciszkowi Józefowi do Egiptu, gotuje się do popłynięcia pod Bocche di Cattaro.

Demonstracje, których celem jest wymuszenie na rządzie uwolnienia fenjenów irlandzkich, odbywają się tam nieustannie, chociaż nie z tą co w Tipperary gwałtownością. W Dundee, w sobotę był meeting na którym znajdowało się 3000 osób. Orzeczone na nim, jak łatwo domyślać się można, że uwięzienie fenjenów jest rzeczą, która cierpiącą być nie może, i że ministrowie, którzy nie zgadzają się na ich uwolnienie, są niezgodnymi do rządów.

Na posiedzeniu Senatu bukaresztskiego w d. 7 b. m. tenże przyjął z zadowoleniem zapewnienie mieszczące się w mowie tronowej, a odnoszące do wewnętrznej i zagranicznej polityki kraju. Wyraził jednocześnie senat życzenie, ażeby stanowisko Wice prezesa Senatu, opróżnione z powodu dymisji wziętej przez p. Christoforu, powierzonym zostało p. Braiłow.

Zgodnie z wczorajszą telegraficzną depeszą, z Konstantynopola dochodzą nas jak najpomyślniejsze wiadomości. Treść listów nadeszłych stamtąd, da się zamknąć w tych słowach; Firman sułtański wysłany do Kairu jest nacechowany bardzo pojednawczym duchem. Server Effendi otrzymał szczegółowe co do rozmowy z wicekrólem instrukcje. Wielką liczbę żołnierzy odesłano do domów, co dowodzi pokojowych usposobień Turcji.

Z Nowego Jorku piszą: Messaż prezydenta do senatu, oświadcza pomiędzy innymi, że rząd francuzki nieprzychylnie przyjął stawiony mu wniosek, dotyczący neutralności amerykańsko-francuzkiego, pod wodnego telegrafu w razie wojny i wzajemność koncessji na podobne telegrafy. Prezydent uważa za rzecz nader pożądaną, współdziałać wszystkich narodów w układach tego rodzaju.

Senat amerykański zatwierdził nominacje: Robesona ministrem marynarki, a Belknapsa ministrem wojny. Jenerał Schultz wybranym został na członka do komitetu spraw zagranicznych.

### Depesze Telegraficzne.

*Wiedeń, 10 grudnia godz. 10 w nocy.*

*Paryż.* — W wydanej księdze żółtej czytamy: „Francja nie widziała żadnego powodu, ażeby wyjść z dotychczasowej oględności co do Niemiec, gdyż stosunki Francji do Niemiec są ciągle jak najpomyślniejsze. Poseł francuzki w Rzymie, otrzymał polecenie, aby w razie potrzeby, udzielał Papieżowi wiadomości o wrażeniach, jakie doniosłość postanowień soboru na naród francuzki wywiera. Co do rządu, ten w każdym wypadku, znalazłby niezbędną siłę w ustawach ku obronie zasad prawnych”.

### KŁOPOTY MIESZKALNE.

Redaktor paryzkiego „Figara,” ma zwyczaj wyprzedzać się z jednego pomieszkania, nie najawszy drugiego. Pakuje on swoje ruchomości na wóz i jeździ z niemi po mieście póty, póki nie znajdzie wolnego pomieszkania, które natychmiast najmuje i zajmuje.

W tej chwili jednak jest on w tem rzadkiem po-

zeniu, że nie wie, gdzie mieszka. Sprowadziwszy się bowiem zwykłym sposobem do nowego mieszkania, wyszedł natychmiast z domu, zapomniawszy przez roztargnienie zapytać o nazwę ulicy i numer domu. Od kilku dni tropi tedy za swoim pomieszkaniem i znaleźć go nie może. Wypadek bardzo podobny wydarzył się niedawno we Lwowie pewnej panience z prowincji.

Przyjechała ona z matką po raz pierwszy do miasta. Obiedwie stanęły u jakiejś ciotki, i wyszły po poładniu za sprawunkami.

Na ulicy podobno Wekslarskiej, wśród ciżby i przy padającym zmroku, zgubiły się obiedwie panie, a co gorsza, córka nie tylko nie mogła znaleźć matki, ale nadto oprócz nazwiska ciotki nie znała we Lwowie nic i nikogo więcej.

Łatwo sobie wyobrazić kłopot młodej osoby, bląkającej się po ulicach obcego sobie miasta i nie wiedząc do kogo się udać.

W tej nieszczęśliwej sytuacji zesłało jej jednak niebo wybawiciela w osobie młodego literata, który wiedziony współczuciem, pomógł jej szukać cioci. Wszelkie jednak poszukiwania były daremne, panienka nie mogła poznać ani ulicy, ani domu w którym mieszkała ciotka, a nadmiar nieszczęścia, ta ostatnia nie była meldowaną w policji.

Dopiero około godziny 11ej nawinął się jakiś wujaszek panny, który także dopiero przybył ze wsi.

Nastąpiło żwawe wyjaśnienie między wujaszkiem a przypadkowym towarzyszem siostrzenicy, pokazało się atoli, że ten miał same tylko szlachetne zamiary i odszukano wspólnie ciocię.

Młodzieniec zrobił znajomość, i można o nim powiedzieć, że wygrał jeżeli nie terno, to przynajmniej ambo, bo będzie miał żonę i temat do krotchwili, jeżeli mu go kto, w skutek naszej niedyskrecji nie wykradnie.

### S Z A R A D A.

*Pierwsze litera; wewnątrz drugie trzecie; Wszystkie są smaczne, jak to dobrze wiecie. (Znaczenie zeszłej Szarady: Rawon).*

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jutro, w niedzielę w salonach Prado, za rogatkami Wolskimi komplet tańców zbiorowych. Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej. Początek o godzinie 8ej wieczorem. (14985)

— Kalendarz ścienny Chromolitograficzny na rok 1870 M. Fajansa, znajduje się we wszystkich księgarniach i składach główniejszych (1—6) —9579—

— Zakład Lecznicy prywatny Doktora **Sikorskiego**, dla chorych dzieci, przy ulicy Solnej, Nr (4) 814 domu, przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którym udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby. (1—5) —9564— (15,260)

— Jan **Reberg**, Obrońca Sądowy w Pułtusk, będąc mianowany Rejentem Kancelarji Okręgu Lipnowskiego, objął to nowe urządowanie i stale zamieszkał



w mieście powiatowem Rypinie.— Akta zaś i mieszkanie po sobie, oddał następcy swemu, Mikołajowi *Masalskiemu*, Obrońcy z Okręgu Zgierskiego przeniesionemu. O czem strony interessowane zawiadamia.

(1—3) —9567—(15246) Jan *Reberg*.

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie **KONCERT Orkiestry Warszawskiej**, pod dyrykcją **Lewandowskiego i Kuhnego**. Program: Część I: 1. Marsz z op. „Prorok,” (Meyerboera). 2. „Nad pięknym Dunajem,” walc, (Straussa). 3. Serenada na flet i waltornie, wykonają PP: Tomaszewski i Weck, (Titla). 4. Polka-Francuzka, (Bosqueta). Część II: 5. Uwertura „Si sait le Roi,” (Adama). 6. „Pieśń do kołyski,” na kwartet smyczkowy, (Vogta). 7. „Pele mele,” potpourri, (Conradiego). 8. „Warszawiak,” mazur, (Lewandowskiego). Część III: 9. Kadryle z baletu „Flick i Flock,” (Straussa). 10. „Urzędem raz,” wykona na trąbce P. Kuhne, (Kratzera). 11. Uwertura „Raymond,” (Thomasa). 12. Marsz, (Conradiego).— Początek o godzinie 4 1/2.— Cena wejścia Kop. 20.— **W Niedziele koncert.**

(1—1) —9581—(15199)

**Okowity** płacono: dnia 10 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 78 2/3 do rs: 3 kop. 86 2/6; za garniec od rs: 1 kop. 94 do rs: 1 kop. 26.

### LEKCJE TAŃCA

udzielam tak w własnym mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Ulica Stare-Miasto, Nr 60 stary (nowy 20), pierwsze piętro od frontu.

**K. Minakowski.**

(3—3) —8924—(14855)

### LEKCJE TAŃCÓW

Osoby życzące pobierać, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna.— **M. Puchalski.**

(2—4) —9311—(12175)

### PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

**Nauczyciel Tańców Salonowych**, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcji Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,

jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyczuca ściu Tańców najpotrzebniejszych w postu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jeznickiej, Nr 69, na 1szym piętrze od frontu.

(1—1) —9588—(5569)

### SKŁAD WIN L. MARINGE,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1403 (nowy 58).

Z powodu zbliżających się Świąt i Nowego Roku, poleca się z doborowemi i wystaleni Winami, tak Szampańskimi *Cliquot, Moet et Chandon, Mumm Roederer, Ludwik i Teofil, Francuzkimi (Bordeaux i Bourgogne), Reńskimi, Węgierskimi, Desserowemi słodkimi, Likworami, Rumami, Arakami, Oliwą, Porterem i Piwem Angielskiem; a to wszystko w różnych gatunkach, po cenach stałych umiarkowanych, podług Cennika w Kantorze tegoż Składu wywieszonego, z tem nadmienieniem, że przy obecnej stagnacji interessów pragnąc uczynić zakup Win dla kupujących przystępniejszym, postanowił każdemu kupującemu za gotowiznę najmniej za Rs 15 w gatunkach do Rs. 1 za butelkę, ustąpić procent 6%, a na gatunkach wyższych nad Rubla za butelkę po 10%, z wyjątkiem Win Szampańskich, na których tylko ustąpienie procentu 5% zapewnia się.*

(1—6) —9517—(15249)

Potrzebna jest zaraz

### Mamka młoda i zdrowa,

ze świeżym pokarmem, przy ulicy Niecałej, Nr 11 nowy. Stróż wskaże.

(1—1) —9578—(15244)

## STAROŻYTNOŚCI

mogące służyć na upominek świąteczny, jako to: **SZKAPUŁA** z kości słoniowej; **ETAŻERKA** z szylkretem, antyk; **3 PUHARY** i różne **Figurki** z kości słoniowej; **KOSZYK** i **Figurki Chińskie**; różne **Snycerskie Wyroby z drzewa**; **CYBUCHY** antypkowe z Bursztynami, **SZACHY**, **CYGARNICZKI** piankowe i **BURSZTYNY**, bardzo ładne; oraz **MUSZLE** rozmaite. — Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu, obok Poczty, Nr 21, 1sze piętro, drzwi Nr 2. Zastać można od 9ej do 12ej rano.

(1—3) —9545—(15248)

## PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubla kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, drogi dom od Nowego-Swiatu. Za wycuczenie kroju płaci się osobno.

(6—6) —8384—(2588)

Jest do sprzedania

### Para Szorów angielskich,

pierwszego rzędu, z wszelkimi przyrządami do zaprzęgu, za przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie bielizny M. Chojnowskiej, ulica S-to Krzyzka (Nr 7 nowy).

(1—1) —9586— (14951)

### WINOGRONA BADENSKIE

Funt po 45 Kop.,

umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najśodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca

**SKŁAD ANT. STĘPKOWSKIEGO.**

(41—0)—7861— (117 )



TRUBKI

świeże,  
na funty  
dostać można  
w Składzie  
Win  
i Delikatessów  
**Aleksandra**  
**Bocquet,**  
w Gmachu  
Teatralnym.  
(3—3)—9507—  
(15154)



### Kołduny Litewskie,

**Ryby na gorąco,**

i inne **Zakąski**, w każdej porze; **Flaki** garnuszkowe i zwyczajne, we Czwartki i Niedziele; **Losos**, **Sielawa**, **Minogi**, **Kawior**, **Wędliny**, oraz **ŚWIEŻE BAKALJE**, poleca względem Publiczności Handel **Lopatto**, przy ulicy Elektoralfnej, od Solnej drugi dom, (Nr 20 nowy). (Amarantowe znaki).

(3—7) —9437—(15053)

### Fabryka Cukrów i Karmelków

**J. JANOWSKIEGO,**

przy ulicy Senatorskiej. Nr 457, dom narożny W-go Łysakowskiego, wprost kolumny Zygmunta, poleca się ze świetnym wyborem Cukrów desserowych funt kop. 60, 50 i 40, Karmelków w różnych gatunkach funt kop. 45, 37 1/2 i 30; Cukierki ozdobne do strojenia choinek.

(3—6) —9,296—(14,901)



Zgubiono!

W dniu 7 b. m. wieczorem na ulicy Oboźnej dochodząc do Krakowskiego Przedmieścia, zgubiono **Koźnierza** damski elkowy, podszyty brązową marseliną. Znalazca raczy takowy oddać, za nagrodą na ulicę Oboźną, Nr 2766c, (4), mieszka Nr 8. (1—1 —9585— (15247)



# ZIELENIAK

Z ROKU 1866,

OSOBIŚCIE NA WĘGRZECH ZAKUPIONY

znany ze swej dobroci, po cenie 2 rs. 40 kop. za garniec, poleca Skład hurtowy Herbaty, Cukru, Win i Miodów,

## H. WINAWER,

wprost Kościoła Świętego Krzyża.

Sprzedaż odbywa się na beczki, garnce i butelki, zaś w Wiśniarni obok powyższego Składu i na lampki.

CUKIER maszyną rznęty i rąbany, na kamienie i na funty.

(1—5)

—9,560—(3208)

### Zwraca się uwagę pobożnych

na zapowiedziane na pierwszej stronnicy dodatku: „*Mollitwy za zmarłych.*“ Z powodu znakomitych stosunkowo kosztów nakładu, ilość egzemplarzy ściśle do ilości żądających zastosowaną zostanie i kto opóźni się z oświadczeniem swych życzeń, na zawód narażonym być może. Przeciwnie, kto pośpieszy z nadesłaniem kwoty rs. jeden pod adresem podpisanego, książkę po wyjściu **franco** dostarczoną mieć będzie,

A. SZLEIFSTEIN.

(3—3)

—9198—

### TEATR WIELKI.

Dziś: **PARJA** (Opera) 1szy raz.

Jutro: **FLICK I FLOCK.**

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **MISS MULTON—DWIE TEŚCIOWE.**

Jutro: **CZULA STRUNA** (1szy raz)—**BADCY PANA RADCY.**

**ALKAZAR.** Dziś i jutro, na żądanie, **Ostatnie** i syna Feliksa, na harmonijce i instrumencie z drzewa i słomy (à la Guzikow). (10—0) —9162—(14622)

**Ceny Targowe Warszawskie.**—D. 10 grudnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 17½ do rs: 6 kop. 65; żyta od rs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop. 85, jęczmienia 4r0; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 50; Owsa od rs: 2 kop. — do rs: 2 kop. 10; Kartofli od rs: — kop. 75 do rs: — kop. 90.

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 listopada (11) grudnia 1869 r.

#### Monety i Papiery.

	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop.	sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k. — rs. 6 k. 85				
Dukaty Holland: rs. — k. — rs. 3 k. 77½				
Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)				
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100	93	21	92	88
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	63	92	38
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemińskiego	100	75	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . . .	76	6	75	79
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1869	89	50	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	—	—	—
z r. 1866	152	—	—	—
Akcje Drog. żel: War.:—Wied: za sztukę	70	50	69	50
Akcje Drog. żel: Warsz.—Bydgoskiej,	70	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Drog. żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drog. żelaznej Warsz.—Terespól:	106	25	105	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	99	50
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.	105	—	104	25

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 86½

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 11½

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 40 rs. 119 kop 25

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 17½ rs. 8 kop. 16

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 50 rs. 97 k. 20

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. 97 k. 50

— Do dzisiejszego numeru na prowincję i na Warszawę, dołącza się przyszłoroczny **Prospekt Opiekuna Domowego**, do którego to wydawnictwa, bezpłatnie dołączane będzie pismo zeszytowe pod tytułem „Czytelnia Domowa.“



# MODLITWY ZA ZMARŁYCH.

Pod tym tytułem wyszło przed niedawnym czasem w Tours, we Francji, dziełko napisane przez hrabinę de Flavigny, autorkę kilku prac religijnych, dziełko, uzupełniające brak, jaki czuć się dawał w literaturze kościelnej.

Najwyżsi dostojnicy kościoła we Francji, jak Arcybiskupi: Paryża i Tours i Biskup Orléanu, zachwyceni głębokością pomysłów, pięknnością stylu i systematycznością układu, zaszczytili autorkę własnoręcznymi listami, pełnymi pochwał i powinszowań. Pierwszy pisze między innymi: „*Myśli i uczucia wyrażone w tem dziełku, mogą jednocześnie budować i pokrzepiać chorych, pocieszać rodziny doświadczane przez śmierć wydzierającą z ich łona najbliższych krewnych, i wlewać we wszystkie dusze owe tak zbawienne wrażenia, zmuszające do rozmyślań o krótkości życia teraźniejszego, i o blasku nieśmiertelnej przyszłości.*“ Drugi tak się o tem dziełku odzywa: „*Zawiera wybór myśli i uwag, które zwolna a silnie ogarniają duszę i ukazują jej najwyższy cel, do którego winna dążyć wszelka istność ludzka. Nowy ten zbiór godnym jest poprzedzającego...*“ (Mowa tu jest o wydanej przez hrabinę książce do nabożeństwa p. t.: „*Le Recueil de Prières.*“) „*Jeżeli tamten uczy żyć dobrze, ten naucza dobrze umierać. Pochwalam go i zalecam, życząc gorąco, aby stał się podręcznikiem dla tych wszystkich, których pobożna powinność około trumny zgromadza.*“ Ostatni nakoniec powiada: „*Wykonanie pomysłu było równie szczęśliwe, jak pomysł sam chrześcijański i dowodzący miłości bliźniego. Plan jest bardzo dobry, gdyż obejmuje wszystko, co ten przedmiot zawiera, a co większa, w tych surowych a wielkich naukach nie ma nic, coby mogło razić człowieka światowego, choćby też najdrażliwszego.*“

Praca ta dzieli się na **CZTERY** części. Wszystkie rozwijają tę myśl podwójną: pocieszać umierających, oświecać żyjących.

Część pierwsza: „*Modlitwy za zmarłych*“ obejmuje: Mszę pogrzebową, Mszę w rocznicę śmierci, pobudki do tklivości względem zmarłych i rozmaite modlitwy za spokój ich dusz.

Część druga: „*Pociechy śmierci.*“ zawiera stronnice przeznaczone do osłodzenia łez naszych przez dodanie do nich cierpliwości, rezygnacji, myśli o szczęśliwości tych, których utraciliśmy, nakoniec nadziei zobaczenia ich kiedyś.

Część trzecia: „*Nauka o śmierci*“ przedstawia rozmyślanii naszemu wielkie prawdy wiary, które są regułą życia, i na które imponujące widowisko śmierci rzuca olśniewającą jasność.

Część czwarta: „*Przygotowanie do śmierci,*“ ma za przedmiot usposobić nas z daleka czy z bliska do tego straszliwego przejścia. Wzniosłe karty dzieł Bossueta, pisane w tym celu, osiągnęły go zupełnie, one uczą równie żyć dobrze, jak dobrze umierać.

**Aby pobożnym dać wyobrażenie o stylu, podajemy następujący wyjątek:**

*Czyż płaczecie za nasieniem, kiedy je powierzacie bródzcie?*

(Ś-ty Augustyn).

Jesteście smutnymi, żeście zanieśli do grobu tego, kogoście kochali; że tak nagle głos jego dla was zaniemiał. Wczoraj żył... dziś nie żyje!

Ale czyż płaczecie za nasieniem, kiedy je powierzacie bródzcie? Gdyby się znalazł ktoś nieświadomy do takiego stopnia, iżby płakał za ziarnem, które przynoszą na pole, kładą w ziemię i w niej grzebią, gdyby ten człowiek sam do siebie powiedział: „*Jak to? więc zagrzebano w ziemi to zboże, zżęte z taką pracą, wymłócone, wyczyszczone, zachowane w spichrzu? Widywaliśmy je, a jego piękność radowała nas: teraz znikło z przed oczu naszych.*“ Gdyby tak płakał, ażeby nie powiedziano mu: „*Nie smuć się, tego ziarna zakopanego niema już rzeczywistości w spichrzu, nie mamy go w ręku, ale przyjdziemy później obejrzeć to pole i ucieszysz się widokiem obfitego plonu, tu właśnie, gdzie płaczesz nad wyspaną bródzą.*“ Zniwo bywa co rok, zniwo rodzaju ludzkiego będzie tylko raz na końcu wieków. Tymczasem wszystko, co stworzone mówi do nas, bylebyśmy chcieli słyszeć, o zmartwychwstaniu. Czyż sen i przebudzenie się nie powtarzają się codziennie? Księżyce znika i odnawia się co miesiąc. Dlaczego widzimy drzewa okryte liśćmi które niedługo opadną? Oto zima, można być pewnym, że na wiosnę te zeschłe drzewa zazielenią się. A czyż to po raz pierwszy? czy nie widzieliśmy tego w roku zeszłym? Widzieliśmy. Jesień sprowadza zimę, wiosna sprowadzi lato. Rok rozpoczyna się we wskazanej dlań chwili, a my ludzie stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, myżbyśmy nie mieli odżyć?!

Dziełko powyższe, które ukaże się w pierwszych dniach 1870 r., na takim samym wykwińtym, jak francuzkie wydanie, papierze, drukiem zupełnie nowym, obejmować będzie około 400 stronnicej druku i cena jego oznacza się na rubel sr. **Jeden** dla osób zapisujących się wcześniej. Zapisy przyjmują znaczniejsze księgarnie i wszystkie stacje pocztowe. Po wyjściu cena niezawodnie i stanowczo podwyższoną zostanie.

**ALEKSANDER SZLEIFSTEIN, Księgarz i Wydawca.**



# KSIĘGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA W WARSZAWIE,

poleca jako stosowne **podarki na Gwiazdkę** dla dzieci i młodzieży następujące książki:

- Abecadnik** ilustrowany, historyczny dla dzieci polskich, przez Teofila Nowosielskiego, z 12 litografjami i 24 drzeworytami w tekście: kop. 60. Wydanie na płótnie, rs. 1.
- Abecadło** z obrazkami kolorowanymi (chromolitografowanymi) do rozkładania, podług rysunku W. Gersona, rs. 1.
- Anczyce Wł. L.** Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają, wyjęty z różnych ksiąg przez Kaź. Góralczyka; kop. 15.
- Krótka nauka o ziemi i świecie, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie drugie poprawne; kop. 20.
  - Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych pódług najnowszych źródeł zebranych, z wielu drzeworytami; kartonowane rs. 1 k. 20.
  - Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 6 rycinami, kartonowane; rs. 1 k. 50.
  - Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich, z licznymi drzeworytami w tekście, rs. 1 k. 20; z dodaniem 10 rycin rs. 1 k. 50.
  - Praca, książka obrazkowa dla małych dzieci z 21 rysunkami Fr. Kostrzewskiego; k. 75, kolor. rs. 1 k. 20.
- Arago Jakób.** Podróż na około świata dla młodzieży po polsku i po francuzku, z drzeworytami, oprawne; rs. 1.
- Becker K. F.** Oblężenie Troi. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k. 35.
- Powrót Ulissesa do Itaki. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k. 35.
- Blanchard Piotr.** Małe dzieci. Powiastki tłumaczone z francuzkiego, z 12 rycinami; rs. 1, z rycinami kolorowanymi, rs. 1 k. 65.
- Carpantier M.** Opowiadania dla dzieci. Dzieło uwieńczone przez Akademię francuzką. Ułożył T. książę L. kop. 60, w oprawie kop. 75.
- Chęciński Jan.** Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziane dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków i ozdobiony 12 rycinami, rysunku Jul. Kossaka; rs. 1 k. 80.
- Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników z 10 rycinami; rs. 1 kop. 20.
- Dziekoński T.** Rozmowy dziadka z wnukami, rs. 1 k. 20; oprawne w płócienco ang. z wyciskami; rs. 1 k. 50.
- Foa E.** Mały Robinson paryzki, powieść dla dzieci przełożona z francuzkiego przez T. Nowosielskiego z ryciną; rs. 1.
- Grzeczne dziecię,** czyli pierwsze zasady obyczajowego zachowania się, po polsku i po francuzku, w oprawie, k. 90.
- Gumpert Tekla.** Mały żebrak, czyli módl się i pracuj, powieść, przełożył z niemieckiego Teofil Nowosielski, z ryciną, k. 75.
- Hoffmanowa Kar. z Tańskich.** Amelja matka, dzieło za dalszy ciąg Pamiętki po dobrej matce służyć mogące, 3 tomy, rs. 3.
- Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, wydanie piąte; kop. 60.
- Jachowicz St.** Bajki i powiastki. Wydanie ozdobione 24 rycinami, według rysunku W. Gersona; rs. 1 kop. 50, z rycinami kolorowanymi rs. 2.
- Czytania Józki, dziełko przeznaczone dla młodych dziewczynek, kartonowane; kop. 75.
  - Podarek dziatkom polskim z pozostałych pism; k. 20.
  - Śpiewy dla dzieci. Wydanie drugie ozdobione 12-ma drzeworytami; rs. 1 k. 50.
- Hłnicka Marja** Ilustrowany Skarbczyk polski. Historia polska opowiedziana wierszem, z dodaniem do każdego panowania prozą wiadomości historycznych przez J. K. W. Wydanie drugie z przeszło sto rycin w te-

kście, kartonowane rs. 1 k. 50; wydanie na welinie rs. 1 kop. 80.

- Izdebska Wład.** Wieczory z babunią, powieści i opowiadania, poświęcone dorastającej młodzieży polskiej, z 24 rycinami chromolitografowanymi; rs. 3 kop. 60; w ozdobnej oprawie rs. 4 kop. 80.
- Kolenda.** Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Abecadło i stopniowana nauka czytania, z wielu drzeworytami w tekście; kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 50, z kolorowanymi rycinami rs. 2.
- Kowalski St.** Wędrówki Studenta, czyli serce i praca człeka z bogaca. Wydanie 2-gie, kop. 45.
- Kozłowski Karol.** Gry i zabawy dla młodzieży, kopiejek 60.
- Kraków Paulina.** Wieczory domowe. Zbiór zabawek opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci, z rycinami kolorowanymi. Wydanie drugie kartonowane; rs. 1 kop. 20.
- Wspomnienia wygnanki. Wydanie 3cie, z 6ma rycinami, kartonowane rs. 1.
  - Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3cie poprawne, z rycinami, oprawne; kop. 90.
  - Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci, z rycinami. Wydanie piąte w oprawie, rs. 1.
- Leja Em.** Obrazki z dziejów starożytnych, skreślone ku zabawie i naucz. młodego wieku; kop. 45.
- Nowa kolenda dla dzieci; kop. 25.
- Lewestam Fr. Henryk.** Obrazki z pożycia dobrej rodziny. Powieści dla grzecznych dzieci. Kartonowane z rycinami kolorowanymi; kop. 60.
- Lapczyński Kaź.** Wiązanie Józki; kop. 20.
- Mace Jan.** Historia kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przełożył z francuzkiego Aloizy Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez Komisję Uniwersytecką w Paryżu. **na nagrody szkolne;** rs. 1 kop. 20, w oprawie rs. 1 k. 50.
- Mała książeczka** dla małych dzieci, przez L. M. kopiejek 10.
- Mayne-Rejd.** Kapitan Wygnańcy w lesie. Obrazy i przygody z podróży dla młodzieży; przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami, oprawne rs. 1.
- Nowosielski T.** Mała gosposia, z 12 obrazkami, k. 30.
- Obrazki** z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek, przez Józefę Smigielką i Aleksandrę Borkowską. Serja I, wydanie drugie przejrzone, pomnożone i 8 rycinami ozdobione, kartonowane, rs. 1 k. 50, ozdobnie oprawne w płócienco angielskie, rs. 2.
- Opowiadania** Pana Walentego rymarza, z Podgórze, o różnych dziwach świata, przez Grzesia z Mogiły, młodym i starym do czytania i nauki, z 30 drzeworytami; k. 45.
- Powieści** żółte, czyli książeczka dla małych dzieci, po polsku i po francuzku. Wydanie czwarte z rycinami kolorowanymi; rs. 1 k. 20.
- Przygody** małej Wandzi, powiastka dla dzieci od lat 5 do 10 (z 6 kolorowanymi rycinami) kop. 30.
- Rościszevska Paulina.** Kilka słów do mojego syna, kop. 50.
- Rószeczka** złota. Zbiór wierszyków nauczających, z rycinami kolorowanymi; rs. 1 k. 20.
- Rozrywki** dla młodocianego wieku. Dzieło zbiorowe w 5 tomach, obejmujące powieści, podróże, literaturę i rozmaitości, wydane przez Sewerynę z Żochowskich Pruszkową. Serja III; 5 tomów; rs. 5.
- Smigielka J.** Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek; ofiarowane młodemu wiekowi. Serja II; kop. 75.
- Smiles Samuel.** Prawdą a pracą. Księga o poradności (Sealf Help), według niemieckiego obrobienia J. Boyessa na język polski przełożona. Wydanie drugie rs. 1 kop. 50.
- Szmidt** ksiądz kanonik. 90 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8ma rycinami. Wydanie drugie, kartonowane; rs. 1 kop. 20.
- ksiądz kanonik. Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8 rycinami. Wydanie drugie kartonowane; rs. 1 kop. 20.
- Szyller Leop.** Książeczka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania pro-



zą i wierszem, ćwiczenia i figury do rozbudzenia wiaźd umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i nauk o liczbach. Wydanie drugie z rycinami czarnymi, k. 90, kolorowanymi rs. 1 kop. 20.

**Szymanowski Wacł.** Obrazki z życia znakomych ludzi, dla młodego wieku, zebrane z różnych autorów wydanie ozdobione 10 rycinami, kartonowane, rs. 1 kop. 50.

**Tatoni Lucjan.** Przegląd najnowszych podróży i odkryć geograficznych. Podług oryginalnych dzieł i sprawozdań tegoczesnych podróżników, z rycinami, ozdobnie kartonowane, rs. 1 kop. 35.

**Wędrownka** dokrainy baśni i bajek. Rymowane gawędki autora „Złotej różeczki,” z 15 kolorowanymi rycinami według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

**Wielogłowski Walery.** Lalka od dziadunia, powieść dla dzieci od lat 5 do 10, z obrazkami kolorowanymi (wydanie drugie), kop. 50.

— Podarek dla grzecznych dzieci (ozdobiony 24 obrazkami kolorowanymi) wydanie drugie, kartonowane, rs. 1.

**Wycieczki w świat daleki.** Opisy i powieści odnoszące się do różnych części ziemi. 3 tomy. Tom I kop. 75; Tom II, kop. 75; Tom III kop. 90.

**Zwierzęta jak dzieci** Wesołe bajeczki, układu autora „Złota różeczka,” z 17 kolorowanymi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

— jak dzieci. Nowe wesołe bajeczki, układu autora „Złota różeczka,” z 15 kolorowanymi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

Katalog ogólny książek dziecinnych na żądanie bezpłatnie dostarcza. Zapisujący z prowincji z powyższego katalogu za rs. 5 kosztów przesyłki nie ponoszą. (3—7) —7,249—

## Po cenach znacznie niższych!

są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, następujące dzieła:

	CENA Katalogowa	Zniżona
	rs. k.	rs. k.
KOSIŃSKI Ad. Am. Przejazdki po kraju. Powiastki i Obrazki, 3 tomy 12-ka. Warszawa. 1847.	3 —	1 50
KRASZEWSKI J. I. Pisma:		
1) Całe życie biedna, powieść. Format wielkiej 8-ki we dwie szpalty. Warszawa 1858....	— 45	— 22½
2) Dziwadła, powieść współczesna. Warszawa 1857.....	— 90	— 45
3) Historia o bladej dziewczynie z pod Ostrej Bramy. Tomko Prawdźic, wierutna bajka, Warszawa. 1859.....	— 75	— 37½
4) Kordecki, powieść historyczna. Warszawa 1857.....	1 80	— 90
5) Ostrożnie z ogniem, powieść, Warszawa. 1857.....	— 60	— 30
6) Pod włoskiem niebem, fantazja. Warszawa. 1857.....	— 60	— 30
Jermoła, obrazki wiejskie, 16-ka Warszawa. 1857.....	1 20	— 60
Staropolska miłość; urywek pamiętnika 1 tom, 16-ka Warszawa. 1859.....	— 90	— 45
MILKOWSKI J. Matka i Macocha, obrazek 16-ka. Warszawa. 1857	1 20	— 50
Cały zbiór razem wzięty.....	11 40	5 —
Koszta przesyłki wynoszą od jednego rubla 10 kopiejek. Skład główny i ekspedycja powyższych dzieł, znajduje się w Księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 17.	(5—6)	—9019—

## Poradnik życia gospodarnego,

jako Kalendarz na rok 1870, z mapką Kolei Żelaznych formatu większego, pod redakcją J. B. Rogojskiego opuści prasę za dni kilka, Nakładem Księgarni Aleksandra Szlafszteina, Krakowskie Przedmieście Nr 402, w prost koscioła Ś-go Krzyża, cena kop. 50. Osobom na prowincji za przysłaniem kop. 50, będą miały odwrotną pocztą przesłaćne franco. (2—3)—9445—

Nakładem Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie wyszło dzieło p. t.

## Kobieta jaką być powinna,

przez

**W. O. Marchal,**

z wydania 9-go z francuzkiego przełożył X. J. Dębiński Mag. Święt. Teologii, cena exemplarza kop. 80.

W Warszawie skład Główny w Księgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Wgo Grodzickiego Nr 7 (411). Na prowincji u S. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Kohna w Częstochowie i Piotrkowie, Libermana w Radomiu, L. Mozdzeńskiego i Goldhaara w Kielcach, Schönfelda w Łomży. (2—3)—9458—

**Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych**

**GABRYELA CENTRZSZWA,**

róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065,

przygotowała na

## Gwiazdkę, Podarki,

no cenach przystępnych.

**CZYTELNIA POLSKA i FRANCUZKA**

przy teje Księgarni jest zaopatrzona w najnowsze utwory literackie. Cena abonamentu: Miesięcznie Kop. 37½; kwartalnie Rs. 1. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie Pisma perjodyczne i Dzieła w Kraju i Zagranicą wychodzące. Żądającym do mieszkania, bez dopłaty odsyła. (3—3) —9344—

— Książka pod tytułem **Małalaternia czar-noksiężka**, nowy upominek dla moich młodych przyjaciół, przez znaną autorkę p. Emilję Leja, wysła nakładem W. Lange, przy ulicy Długiej, pod Nr 557, po cenie kop. 30 egzemplarz; nabyć można takową u nakładcy, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie. Także jest pod prassą książka pod tytułem **Z miasta i ze wsi**, zbiór powieści ze zdarzeń prawdziwych, przez też autorkę i wyjdzie d. 2(14) b m., wydanie drugie nakładem W. Lange i będzie do nabycia u nakładcy, jakoteż we wszystkich księgarniach w Warszawie, po cenie kop. 60 egzemplarz. (2—3) —9,463—

Z powodu rozpoczęcia z przyszłym nowym rokiem nowej Serji

## Przyjaciela Dzieci

pisma tygodniowego ilustrowanego, w której Redakcja uwzględniając różny wiek swych czytelników rozdzieli prace swoje na dwie odrębne części, z których jedna przeznaczoną będzie dla młodzieży a druga dla dzieci do lat ośmiu, są do sprzedania po niższych cenach **kompleta trzech kwartałowe za rok 1867 i 1868** zawierające powieści i powiastki, opowiadanie historyczne, podróże rozprawk naukowe, pozeje, bajki; rozmaitości i do 50 rysunków jak najstaranniej odbitych po rs. 2 za komplet. Główny skład w Księgarni Gebethnera i Wolfa w Warszawie. (2—3) —9486—

## SOBÓR I JUBILEUSZ

dwie książeczki, każda po kop. 7 i pół, do nabycia po wszystkich Księgarniach i u autora Ks. Ulanckiego ulica Wiejska, pałac Zamojskich. (3—7 9465—

## DONIESIENIA.

**SĄD APELLACYJNY KRÓLESTWA POLSKIEGO.**

Podaje do wiadomości iż w d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12-iej z rana odbędzie się w Biurze Sądu Apellacyjnego, licytacja, in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870.

1. Materjałów piśmiennych.
2. Swiec stearynowych i łojowych.
3. Drzewa opałowego.



4. Wywózkę nieczystości kloacznych, śmieci i lodów podwórzowych.

5. Wykonanie robót Drukarskich i Introligatorskich, Vadium ad 10 i 20 rs. 150 ad 30 rs 75, ad 4 i 5 po rs. 16 w gotowiznie, lub biletach złożone być winno, do licytacji przypuszczane tylko będą osoby mające swoje zakłady i posiadające konsensa. Warunki dostaw tych, i deklaracje dla Interesantów, w Biurze przejrzane być mogą za okazaniem konsensu."

Rzeczywisty Radca Stanu **Wieczorkowski.**  
Sekretarz Radca Honorowy **Zawadzki.**

(3-3)

—9447—(Dz. War).

# DOM KOMISSOWY W PETROKOWIE,

Zajmuje się sprzedażą Lasów na włóki, lub sztuki budulcowe, kupnem i zastawami tak Dóbr ziemskich, jako i Posiadłości miejskich; podejmuje się pośrednictwa nowo-zawierzonej Pożyczki Towarzystwa Kredytowego ziemskiego; w tej mierze udziela potrzebne informacje; wyrabia Pożyczki, przyjmuje wszelkie zamówienia na Machiny i t. p.; ekspedjuje Towary i wszelkie przedmioty ku temu celowi zleczone, i odnosząc się do poprzedniego ogłoszenia swego, oznajmia, (co dopiero przydać się może na rok przyszły), iż Górali do żniwa bez zawodu dostarczać będzie.

Wszystko to z sumiennością i akuratnością dopełniać obowiązuje się, a to dla dogodności JJWW. i WW. Intere-sentów i dla zyskania sobie zaufania.

Prócz tego, kierującą Kantorem jest Agentem:

1. Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, założonego w roku 1827.

Życząc sobie w obrębie okolic Petrokowa korzystać ze wspomnionego Towarzystwa, zechcą łaskawie zawezwać dla przybycia na miejsce, w którym ubezpieczenie ma się dopełnić.

2. Towarzystwa Triestskego (Azienda), od lat kilkudziesięciu istniejącego, które przyjmuje ubezpieczenia na śmierć, życie i wyposażenie dzieci.

Nadmienić także mi wypada, że mam na hurtową i częstkową sprzedaż: Obicia pokojowe, Ceraty na podłogi i stoły, po cenach fabrycznych.

W końcu dodaję, że wyszukiwanie dokumentów, wyjmowanie różnych wyciągów, także jest praktykowanem w Kantorze podpisanego.

Jakkolwiekbyż Dom mój dopiero rok swego istnienia liczy, to jednak interessa w ciągu tego czasu do dziś powierzane mu, upoważniają mnie do pochlebiania sobie i nadal, że JJWW. i WW. Interessenci zechcą swemi względami poruczać interessa wszelkiego rodzaju.

## E. TCHORZEWSKI.

(2-3)

—9105—(14572)

## ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI

ORAZ

### Magazyn wszelkich Perfumerji, Potrzeb Toaletowych i Towarów Galanteryjnych,

### W. PIENKOWSKIEGO, W PŁOCKU.

Urządzony na sposób zagraniczny, z wszelkimi dogodnościami, jako: strzyżeniem, fryzowaniem i czesaniem Dam. Posiada przytem osobny Apartament do farbowania włosów i t. p. Wszelkie wyroby z włosów ludzkich, Peruki damskie i męzkie, Tupetki i inne, z zastosowaniem do mody, odrabiane są jak najdokładniej i na czas umówiony. Oprócz tego Magazyn zaopatrzony jest należycie w Farbę do włosów własnego wyrobu, która według zdania wielu znawców, w gatunku i przymiotach wyrównywa najlepszym znanym dotąd tego rodzaju wyróbom zagranicznym, i jako znacznie tańsza, będąc w kraju produkowaną, zasługuje na względy i ocenienie Publiczności. Ceny są następujące: Pudełko obejmujące flaszeczek trzy, Rs. 1; farbowanie włosów głowy damskiej, Rs. 3; głowy męzkiej, Rs. 2; faworytów i brody, kop. 50; samych zaś włosów, Kop. 30.

Za akuratne wykonanie wszelkich robót i obstalunków w Magazynie moim, poręczam.

**Kupiec II-giej Gildji,**

**W. PIENKOWSKI.**

(2-6)

—9392—(15016)

# KARETA

bardzo mało używana, jest do sprzedania za przystępną ceną. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat,



Nr 33, u Stangreta Mateusza Butrymowicza.

(3-3)

—9462—(15087)

**Fabryka Cukrów. Nowy-Świat, Nr 1299/300 (Nowy Nr 40).**

## WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA wszelkich wyrobów cukierniczych

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami cukiernicznymi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

### CENNIK

**Cukierki** na choinkę od kop. 45 do 75 za funt.

**Cukierki** Paryzkie desserowe w 60 gatunkach od kop. 50 do 60 za funt.

**Cukierki** angielskie różne, od kop. 35 do 40 za funt.

**Nuga** albo **Marcepan** turecki, kop. 60 za funt.

**Karmelki** z konfiturami, kop. 45 za funt.

**Karmelki** różne szlazowe i słodowe, kop. 35 za funt.

**Czekolada** w różnych gatunkach, od kop. 30 do 75 za funt,

**Różne soki** od 60 do 75 kop. za kwartę.

**Marcepan Królewski**, kop. 60 za funt.

Kupującym w większych partjach odstępuje się 10% rabatu.

(2-6)

—9,315—(14,949)

**R. HAUSADOWSKI.**

**Fabryka Cukrów Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).**

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat  
Nr 1299/300 (nowy Nr 40)

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat  
Nr 1299/300 (nowy Nr 40)



# UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE I NAJKORZY-  
STNIEJSZE

Z WSZELKĄ MOŻLIWĄ  
GWARANCJĄ

## S U M



## R E N T

### POSAGOWYCH,

### DOŻYWOTNICZ,

O R A Z

## KAPITAŁÓW POŚMIERTNYCH,

Z wieloma kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanymi, przyjmuje  
Cesarsko-Królewskie uprzywilejowane

## WIEDEŃSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

# „AUSTRYACKI PHÖNIX“

zostające pod kontrolą rządu,

FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA, w gotowiznie,

**5,000,000 guldenów austryacką monetą.**

Summa ubezpieczenia w roku 1868 na życie w różnych kombinacjach dochodzi **7,500,000 denów.**

Troskliwa administracja powierzonych kapitałów i sumienna wypłata strat, wyjednały temu Towarzystwu ogólne zaufanie w naszym kraju.

Obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych następuje w trzy lata po zawarciu umowy, a nie po sześciu latach, jak we wszystkich innych Towarzystwach to ma miejsce.

Blizsze informacje udziela Generalny Agent dla Królestwa Polskiego **ERNEST GAY.**

(5-0) —8.795—(14.081)

Ulica Rymarska, dom Hr. Augusta Zamoyskiego, Nr 471.

## MŁECZARNIA

na Dziekanów przy Skwerze znajdująca się, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż oprócz **Mleczywa** świeżego **Kawy** i **Herbaty**, znaleźć tam można w każdej porze

## CZEKOŁADĘ,

szklanka po Kop. 7½.

Zakład ten postawionym jest na stopie skromnej, lecz wygodnej i przyzwoitej. Nie tylko więc mężczyźni lecz i damy, bez ubliżenia swej godności, odwiedzać go mogą.

(5-6) —9148—(14663)



Do sprzedania: **Parasolka** z Rączką złotą, emaljowaną, wysadzana perłami; **Szal Turecki**, **Serwantka** mahoniowa, **Lustro** stojące mahoniowe, **Staroświecka Szafa** i **2 Komody** kunsztownej roboty, **Serwis porcelanowy** na 12 osób, 6 talerzy do owoców z porcelany saskiej. Ulica róg Waliców i Grzybowskiej, Nr 1109, piętro 1sze, od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 6ej.

(3-5) —9330—(14060)

## Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury”, OBNIŻYŁO CENY CUKRU

w swych sklepach.

(3-3) —9124—(14566)

## PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w językach: **ruskim, polskim, francuskim i niemieckim,**

redaguje i skutecznie Biuro Rady Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (2-4) —9449—(10202)

Potrzebna jest na prowincję

## G u w e r n a n t k a,

z wyższem ukształceniem, Francuzka lub Polka, posiadająca dokładnie język francuzki i muzykę; dobrzeby było i śpiew

Wiadomość: Ulica Orla, Nr 800, mieszkania Nr 8.

(3-3) —9303—(14906)

## Tran lekarski świeży,

nadszedł do Apteki

## S. S A D K O W S K I E G O,

róg ulic Długiej i Bielańskiej, Nr 576,  
i sprzedaje się po cenach niższych.

(5-6) —9081—(14588)







# WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW

## INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 484a, wprost Rządu Gubernjalnego.

Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzycznej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najstynniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischta i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącymi, (pomiędzy którymi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniepletów, Organinów, Melodiepletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korbę).

Rozległe stosunki z pierwszorzędnymi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

## SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,

który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **jednorocznem wynajęciu**, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdują ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenty.

## HERMAN I GROSSMANN.

(14-0)

—6,877—(11,343)

### Kupno korzystne!

Po zwiniełym obecnie Handlu Wina, są do sprzedania różne wina w butelkach, razem lub częściowo po bardzo niskich cenach w gatunkach następujących: francuskie Szabli, Reńskie, Madera, Portwein i Kseres w dwóch gatunkach. Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 11-jej rano do 4-jej po południu w domu Hr. Alek. Potockiej przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 617, w dziedzińcu na dole Nr mieszkania 3 gdzie są także beczki po winie do sprzedania.

(2-3) —9500—

### DOM ZŁECEN

ulica Senatorska Nr 468j9 (20 nowy) w Warszawie Ma do **sprzedaży** lub **zamiany majątki ziemskie**, domy w Warszawie i na prowincji, oraz **summy hipoteczne**.

Ma do umieszczenia wykwalifikowanych **Piowarów i Gorzelanych**, tudzież **Rządów dóbr i domów z kaucjami, Praktykantów** do gospodarstwa, oraz **ekonomów i pisarzy prowentowych**.

Poszukuje **Lokomobili** używanej, z szpejsmopką, o sile 8 do 10 koni. (2-3) —9426—(15059)

Z powodu wyjazdu zostawiono w komiss **Dwie Salopy**. jedna tumakowa z wierzchem aksamitnym, droga na futrze atłassem kryta z kołnierzem skonskowym; oraz **Mufka** z lisów niebieskich. Dwa **Lustra i Kozetka**. Wszystko to widzieć można w Magazynie Jubilerskim K. Ostrowskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmie Nr 410 w Pałacu Hrabów Krasieńskich.

(2-3) —9496— (15124)

**Fortepjan Mahoniowy** jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w domu Botego, na Nowym-Świecie, Nr 38, w prawej oficynie, na 2-gim piętrze, mieszkania Nr 6, z rana do 12ej godz. i od 4ej do 8ej wieczorem.— **Kareta** potrójna, z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u Fabrykanta Powozów L. Utech, przy ulicy Elektoralnej, Nr 793.

(3-3) —9397—(15012)

**Fortepjan palisandrowy**, fabryki Krall i Seidler, mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Krochmalnej i Ciepłej pod Nr 991A, na 1sze piętro prost schodów. (3-3) —9472—(15129)



## BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE

*Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.*

**10 francs** le flacon.—Chez **HENRY** et C<sup>o</sup>, 151, rue Montmartre.

Seul dépôt de vente en gros et en détail, pour Royaume de Pologne chez Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs, Nr 8, place du Théâtre, à Varsovie.**



Doświadczenie przekonało już wiele tu osób, jak przy codziennem zwilżaniu włosów Wodą Cythère (bez obawy splamienia ciała), najdalej po 10 dniach, otrzymuje się naturalny ciemny lub czarny kolor. Dowodem wreszcie skutecznego działania tej wody, jest dość prędkie wykupienie poprzedniego transportu i chwilowy brak tejże.

Ugruntowawszy się w przekonaniu, że Eau de Cythère jest bez kwestji najlepszą, a także najprzystępniejszą w cenie ze wszystkich znanych dotąd farb do włosów, przyjąłem od PP. Henry et Comp. **wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie.**

Po sprowadzeniu znacznej partji tej Wody, detalicznie sprzedawać mogę **po tejże cenie co w Paryżu**, z doliczeniem tylko kosztu cła; przy większych ilościach wszakże jestem w możności odstępować przyzwoity rabat.

**ŚNIECHOWSKI.**

**ulica Nowo-Senatorska Nr 477 (8) plac Teatralny**  
(2—6) —9121—(14477)

## SKŁAD PAPIERU I TOWARÓW GALANTERYJNYCH

**M. SZAFIR,**

ulica Freta, Nr 280, naprzeciw kościoła Ś-go Jacka, otrzymał z zagranicy następujące towary:

**Zabawki dziecinne, Gry towarzyskie, Lami-głównki, oraz inne najrozmaitsze przedmioty pożyteczne i eleganckie, służące mogące na podarunki i na nadchodzącą Gwiazdkę, Ekrytuary i różne przybory, do pisania. Portfeuille i teki do papierów, Scyzoryki, Nożyczki, Reisceigi i Farby w pudełkach, Cygarniczki i Fajeczki piankowe, Nesesery męskie i damskie, Szcotki do włosów, zębów i paznokci, Portmonety, Pugillaresy, Woreczki damskie ręczne, Worki podróżne, Ramki i Albumy do fotografii, Kolczyki, Broszki, Medaljoniki do fotografii, Grzebienie, Klamry do pasek damskich złoczone, czarne stalowe etc.; Spinki do mankietów, Spilki do krawatów, Łańcuszki do zegarków, męskich i damskich. Jednem słowem, liczny wybór, dobrej gatunku, oraz różnaitość gustu powyższych towarów przy najumiarkowańszej cenie, stawia **SKŁAD** mój w możności zadowolenia wszelkich wymagań.**

**100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert francuzkich z cyframi różnego kształtu, w pięknem pudełku, sprzedaje się po kop. 40, lepszego różnokolorowego kop. 50 najlepszego w deseniach kop. 60.**

**100 biletów wizytowych, na papierze francuzkim en relief kop. 75; 100 biletów litografowanych rs. 1.**

(2—4) —9395—(19067)

## WIADOMOŚĆ dla Szanownej Publiczności.

Przy nadchodzących Świątach Bożego Narodzenia w Cukierniach moich to jest w ogrodzie Krasiańskich przy ulicy Nalewki, i przy ulicy Przejazd wprost Długiej Nr 649 egzystującej, przysposobiłem znaczny zapas pierników, w różnych gatunkach, formatach i różnej wielkości po cenach najumiarkowańszych a mianowicie: Toruńskich, Bazylijskich, Norymberskich, Marcepanowych, Francuzkich, Karlsbadzkich, Czekoladowych, Bruk, Wiedeńskich, Wanilowych, Krakowskich i t. p. wiele innych rozmaitych gatunków. Równie też znane z dobrego smaku i długo kouserwujące się tak zwane po naszymu **Paluszki** czyli inaczej z francuzkiego **Kanelki**. Cukry w różnych gatunkach, Cukierki rzodkwiowe bardzo skuteczne na kaszel i inne słabości pier-siowe, oraz i Czekolada najlepsza z własnej fabryki parowej w różnych wyrabiana gatunkach, po cenie przystępnej i bardzo umiarkowanej. Panom kupcom tak w Warszawie jak i na prowincji, oraz osobom biorącym większą ilość, od-szępuje się stosowny rabat. (4—5) —9057— (14565)



## Bardzo ważna wiadomość. MAGAZYN MEBLI

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nr 490/1 istniejący.

W tymże Składzie przez krótki jeszcze tylko czas odby-wać się będzie **Wyprzedaż Mebli** wszelkich wyrobów **po cenie niżej kosztu**. Właściciel polecając swój Skład względem Szan. Publiczności, zapewnia, iż każdy ku-pujący pomimo niepraktykowanej dotychczas taniości, znaj-dzie tu do wyboru wszelkie gatunki Mebli eleganckiego fa-sonu i urzędowej roboty. (3—3) —9468—(13321)



# NAKLADY

KSIEGARNI G. SENNEWALDA, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

WYDANE W ROKU 1869.

## Książki:

Nowy komenjusz czyli *pierwiastki konwersacji polskiej, francuskiej i niemieckiej*, obejmujące:  
1. *Zupełny zbiór wyrazów i wyrażen najużywanych w stosunkach towarzyskich.* 2. *Wzory potocznej konwersacji.* 3. *Grammatyczne początki trzech wymienionych języków.* Wydenie VI-te wydane i poprawione przez **L. Lamberta i J. C. Marona** in 16-o, kop. 75.

**Ogrodnictwo powszechne, czyli nauka zakładania ogrodów, uprawy roślin użytecznych, a w szczególności pielęgnowania roślin warzywnych, kwiatów i drzew owocowych z zastosowaniem do potrzeb kraju**, napisana przez **Michała Czepińskiego**, wydanie III-cie, *wielu drzeworytami ozdobione* w 3 tomach, przejrzał i pomnożył **Karol Langie**, 3 tomy in 8-vo, rs. 4.

**Ojciec nasz dziewięć kazań** przez **Ks. Leopolda Otto**. Wydanie II-gie poprawione i pomnożone kilkoma innymi kazaniem przygodnymi, in 8-o kopiejek 60.

## Nuty na fortepjan:

**Burgmüller**. *Potpourri z Pięknej Heleny* k. 60.

**Hertz (T.)** *Rendez-vous*, Polka, kop. 22½.

**Jelski (A.)** *Mazur, na fortepjan na 4 ręce*, kopiejek 22½.

**Lewandowski**. *Wspomnienie Radziejowic*, Mazur, kop. 22½.

**Jelski (A.)** *Dzwonek polka na 4 ręce*, kop. 15.

**Wielhorski (hr. Józef)**. *Szósty Nokturn*, op. 36 kop. 37½.

**Zarzycki (A.)** *Dwa mazurki salonowe*, op. 12 kop. 60.

## Nuty do śpiewu:

**Abt (F.)** *Noc*, kop. 30.

**Arditi (L.)** *L'Estasi. Valse*, kop. 45.

**Barbieri**. *El Negrito, Murzynka*, kop. 30.

**Bellini**. *Lunatyczka „Ach przebacz“* kop. 37½.

**Campana (F.)** „*Mój świat gdzie ty*“ kop. 30.

„*Oddalony*“ kop. 30.

„*Romans „Ja tobą tylko żyję*“ kopiejek 30.

**Canzonetta NN.** „*Ty którą kocham tyle*“ k. 30.

**Donizetti**. *Maria di Rohan*. „*Straszny głęboki*“ kopiejek 22½.

**Eckert (K.)** *Stokrotka*, kop. 15.

**Grossman (L.)** *Valse favorite de Jean Strauss, arrangée pour le chant*, kop. 60.

**Gnadanini**. *Elegja. Modlitwa*, kop. 30.

**Lortzing**. *Burmistrz z Saardam „Gdy byłem dziecięciem*“ kop. 22½.

**Lust (C.)** *Powrót*, kop. 22½.

**Mariani**. *L'ora fatale „Ostatnia godzina*“ k. 30.

**Mercadante (S.)** *Naręczona rybaka*, kop. 30.

**Meyerbeer**-*Afrykanka*. „*O ma Selica*“ k. 37½.

**Pergolese (G. B.)** *Nina*, kop. 15.

**Scarlati (A.)** *Niezłagana*, kop. 22½.

**Quattrini J.** *Douze Vocatyses pour soprano au teuoue*, rs. 1 kop. 50.

**Thomas (A.)** *Hamlet*. „*Ballada Ofelii*“ k. 22½.

**Ulrych (H.)** *Spocznij w śnie*, kop. 15.

## Pod prassą:

**Caderskiego**. *Fantazja z Pięknej Heleny*.

**Krogulskiego (Wł.)** *Polonez*.

**Vaccai**. *Metoda do śpiewu na sopran*.

(2—10)

—9,110—

Nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji Sgo Antoniego, wydane zostały:

## ŁAMIGŁÓWKI i GRY

następujące:

**Łamigłówka**, z sześciaków drewnianych obklejanych, do układania abecadła, Kop. 75;

— do układania obrazków, po Kop. 67½ i po Rs. 1;

— do układania 5 części świata i globusa, Rs. 1 K. 50;

— z 8 równych szescianów do układania 24 figur, K. 30;

— na tekturce, po Kop. 50, 75 i Rs. 1.

**Zabawka Humorystyczna** do przetwarzania różnych figur lub twarzy, po Kop. 50 i 90.

**Gry Towarzyskie**, } **Loteryjka liczbowa**, K. 75;

— } **obrazkowa**, K. 50;

— } **abecadłowa**, K. 50.

**Gry Kostkowe**, **Zaklęte skarby Monte-Christo**, z Kostkami, Kop. 75;

— **Młotek i Dzwonek**, Kop. 37½;

— **Siódemka**, z Kostkami, Kop. 30.

**Gra Forteca**, z 28 Pionkami, Kop. 50.

Przytem posiada mnóstwo innych **Zabaw** postużyć mogących na **Gwiazdkę**.

(1—3)

—9469—

## WOLNO-MULARZE,

czym są, co robią i czego chcą, z ósmnastego wydania francuskiego, przełożył **Wł. Mł.**

**Cena Kop. 30.**

Nakład Księgarni **Aleksandra Szleifstaina**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 402. Nabyć można w znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Osobom na prowincji wysyła się **franco**. (1—3) —9445—

NAJTAŃSZE PISMO MUZYCZNE

## Musikalische Gartenlaube,

na rok 1870.

Wychodzi w numerach tygodniowych po 8 stronic, wielkiego formatu. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i skład **Nut Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr. 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika. Cena w Warszawie: rocznie rs. 2 kop. 70, półrocznie rs. 1 kop. 35, kwartalnie kop. 67½. **Z przesyłką pocztą w opaskach do Królestwa i Cesarstwa** rocznie rs. 4 kop. 70, półrocznie rs. 2 kop. 35, kwartalnie rs. 1 kop. 17½. Drobną monetą może być markami pocztowymi nadsyłaną. (1—3) —9544—



## Opiekun Domowy,

pismo tygodniowe z obrazkami, wychodzi w Warszawie co sroda. Dążnością jego jest przyczynianie się do rozwoju oświaty w rodzinach polskich i strzeżenie domowego ogniska od wszelkiego rodzaju niemoralności. W piśmie tem gorąco zalecanemi są: praca, oszczędność i dobre obyczaje, bo one są podwaliną bytu należycie uorganizowanego społeczeństwa.

W skład Opiekuna Domowego wchodzi następujące działy: Nauka moralna; opisy geograficzne i podróże; nauki społeczne; wiadomości z nauk przyrodzonych, stosowane do wszelkich prac technicznych, — rolnictwo, rzemiosła, przemysł i handel; powieści, poezje, komedje, podania, obyczaje i charaktery ludowe; życiorysy ludzi wstawionych na polu nauk i przemysłu, wreszcie rozmaiłości.

Cena Opiekuna Domowego na prowincji na stacjach pocztowych, oraz w Redakcji w Warszawie, przy ulicy Solnej, Nr. 715, z przesyłką pod banderolą na prowincję wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 20.

W Warszawie w cenniejszych księgarniach i Kantorach pism periodycznych wynosi miesięcznie 25 kop. (50 gr.)

Drukowanem jest pismo to na welinowym pięknym papierze. Każdy numer zawiera arkusz druku i ozdobiony jest najmniej dwoma drzeworytami.

Stali prenumeratorowie Opiekuna Domowego, otrzymywać będą bezpłatnie zbiorowe zeszytowe dzieło „**CZYTELNIA DOMOWA.**“

(1—4) —9576—

## Kalendarz obrazkowy na rok 1870.

Nakładem Księgarni i Zakładu Artystyczno Litograficznego, A. DZWONKOWSKIEGO, Ulica Miodowa Nr. 482 (6), opuścił prasę Kalendarz na rok 1870 (z obrazkami), i zawiera artykuły wierszem lub prozą: J. Kraszewskiego, Deotymy, M. Hlekiej, E. Odyńca, P. Krakowowej, Władysława Wilczaka, J. Piotrowskiego, A. Wiślickiego, A. Marczewskiej, Gabrieli Puzyniny, i wiele innych. Cena egz. kop. 20, koszta przesyłki pocztą 10 kop. od egz. Nakładem teje firmy opuścił prasę Kalendarzyk kieszonkowy (pugilaresowy) na rok 1870, cena k. 3 i śliczny chromolitografowany cena kop. 30.

(1—3) —9574—

## Ekspedycja Gazet i Pism periodycznych krajowych i zagranicznych,

przy Księgarni i Składzie Nut Muzycznych Ferdynanda Hösička, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Przyjmuje przedpłatę na wszelkie wkraju i zagranicę wychodzące dzieła i pisma periodyczne, które prenumeratorom w Warszawie zamieszkałym, bez dopłaty za odosnienie do mieszkań dostarcza; mieszkającym zaś na prowincji ekspeduje w opakach, za nader niską dopłatą.

1—3) —9,364—

## Rada Szczegółowa Opiekunicza Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że z powodu spełzłych bezskutecznych licytacji, odbędzie się w dniu 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, w Warszawie, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekunicznej tegoż Szpitala, następną licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dla tutejszego Szpitala:

Cukru, Wina węgierskiego i Towarów kolonialnych, Drożdży suchych, Jaj, Merynosu, Płótna białego g. ubszego, szerszego, Sukna niebieskiego i szaraczkowego, Waty i Pijawek.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość wadium, przy każdej szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem Świąt, oraz z próbkami towarów łokciowych, w Kan-

cellarji Szpitalnej w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru, bez stempla spisane, wraz z dowodami na wniesione wadium do Kassy szpitalnej, składane być winny, w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 12ej w południe, na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorczą, lub Jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, lub miejsca zamieszkania licytanta nie wymieniające, przyjętemi nie będą.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekunicznej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., niżej podpisany obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., dostawiać Szpitalowi Dzieciątka Jezus w Warszawie.

(Tu wymienić rodzaj dostawy i cenę teje literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadium w Kassie Szpitala dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr N.

Pisałem w Warszawie dnia . . . miesiąca . . . 1869 r.

(Podpisać imię i nazwisko)

W Warszawie, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

Opiekun Prezydujący, **Mianowski.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(1—3) —9563—(D. W.)

## Sąd Policji Prostej Wydziału IIgo.

W dniu 12 (24) Sierpnia r. b., zakwestjonowany został u osoby podejrzanej, przez policję, Woreczek skórzany wraz z kwotą rs: 13 kop. 2, który w depozycie sądu znajduje się. Celem odebrania swej własności, wzywa niewiadomego właściciela rzeczzonego depozytu, aby w ciągu dni 30tu z dowodami własności, zgłosił się do sądu tutejszego, gdyż w razie przeciwnym podług prawa postąpieniem będzie.

Warszawa d. 27 Października (8 Listopada) 1869 r.

podpisano (**Restorff**)

(1—1) —9562—(Dz. War.)

## Wojt Gminy Blizno

w Powiecie Warszawskim.

Podaje do wiadomości, że od podejrzanej osoby odebrane zostały dwie obrączki ślubne złote, oraz krzyżek mały srebrny, owinięte w kawałek wstążki. Prawy właściciel zgłosić się może z dowodami własności usprawiedliwiającymi do kancelarji podpisanego od daty dzisiejszej za dni 10, po tym zaś terminie postąpieniem zostanie z odebranymi przedmiotami wedle obowiązujących przepisów.

Odolany d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 roku.

J. Szelliga

(2—3) —9491—(Dz. War.)

— W dniu 1 (13) Grudnia 1869 roku, o godzinie 2 giej po południu, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w wyd. II, przed W-nym Sadkowskim, Assesorem, w drodze działów sprzedane zostaną:

## Dobra Siodło z przyległościami,

w powiecie Nowomińskim położone, składające się z jednego folwarku Siodło, mające rozległości 273 dziesiątn (włók Nowopolskich 18, mórg 6, przętów 14), które wyłączną nierozdzielną własność dominium stanowią.

Licytacja zacznie się od summy Rs. 19,869 kop. 23, jako szacunku takąż biegłych wykrytego.

Blisze warunki przejrzeć można w kancelarji podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nrem 739A, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego. **Władysław Małkowski,** Patron.

(1—1) —9546— (D. W.)

## OBWIESZCZENIE.

Wino Węgierskie stare różnego gatunku, wytrawne oraz łagodne, na różne ceny, kilkanaście tysięcy butelek, tysiąc przeszło gasiorków, 30 beczek, i 5 antałków, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej sprzedawane będzie przez publiczną licytację w Poniedziałki, Srody i Piątki od godziny 4-tej po południu przy ulicy Nalewki w domu Wgo Natanshona



pod Nr 2244A, w partjach najmniej 10 butelek, pierwsza licytacja odbędzie się w d. 13 (15) Grudnia 1860 r.

**Eichler** Komor. przy Sąd. Appel.  
(1—1) —9571—(Dz. War.)

**FABRYKA**

**Pierników, Cukrów, Ciast i Czekolady**

**J. STANISŁAWSKIEGO**

ulica Nowy-Swiat, Nr 1316, wprost S-to-Krzyżkiej.



Na nadchodzące święta zaopatrzoną została w rozmaite gatunki pierników, jako to: Toruńskie, Marcypanowe; Berlińskie, Noremberskie i



tym podobną gatunki, Serca sprycowane, Torty piernikowe i wszelkie ozdoby na choinkę; oraz Torty i Strucle z makiem it. p. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. (1—3) —9568—(15.223)

**JABŁKA,**  
po taniej Cenie,

Zprowadziwszy znaczną ilość Jablek galarami z Galicji, urządziłem sprzedaż hurtową takowych w nowo wynajętym przezemnie czasowo sklepie, przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Sto-Krzyżkiej, których sprzedaż na korce, ćwierci i garnce trwać będzie przez tygodni trzy od daty dzisiejszej.

Osoby życzące czynić korzystne zakupy i znaleźć wybór większy raczą zgłaszać się wcześniej.

**F. WRÓBEL.**

(3—6) —9360—(14996)

NOWO OTWORZONA

**WINIARNIA**

**FILJA TOWARÓW KOLONJALNYCH WIN I DELIKATESÓW.**

**W. CHOCISZEWSKIEGO**

na placu Teatralnym obok Ratusza Nr 461, pałac Blanka  
Zaopatrzyła piwnice w odstale **Wina** węgierskie, francuskie białe i czerwone, Reńskie, Xeres, Madere, Portwejn, Wina Szampańskie, Rum, Arak, Porter, Pivo angielskie! smacznie przyrządzone **Śniadania** zimne i gorące, Wędliny, Buljony wyborowe, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ekstrakt słodowy, Kawior, Minogi, Sledzie. Pasztety, Sery, Soje, Oliwy, Octy, Musztardy, Makarony Sliwki, Gruszki suszone, Bakalje różnego rodzaju, Jabłka, Gruszki Tyrolskie, Kasztany, Winogrona, Mandarynki, Marmelady, Sigi, Pomarańcze, Cytryny i ogół towarów zaopatrzonej na nadchodzące Święta w kompletnym doborze.

(5—5) —9232—(14,641)

**WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.**

**SYROP D<sup>ra</sup> FORGET**

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KATAROM, uporczywym KASZŁOM, KOKLUSZOWI, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryżcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.

(10—24) —7603 (2306)



**KAWIORU**



świeżego astrachańskiego, małosolonago, nadszedł transport do składu różnych Towarów rossyjskich za Żelazną Bramą; wewnątrz Gościnnego Dworu pod Nr 150/11. Tenże Skład otrzymał Groszek zielony w różnych gatunkach, Buljon Wołyński i inne towary rossyjskie.

**Jan Karasiew.**

—9,388—(15,015)

(4—6)

**DO SKŁADU**

**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralfiej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)



Przy rogu ulicy Twardej i Prostej, pod Nr 1117E (2), jest do sprzedania

**Fortepjan za Rs. 50.**

Wiadomość u Stróża.

(1—3) —9555—(15227)



**MAGAZYN MEBLI**



przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 23, prawie na prost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wystane i pokryte. Szesłagi kryte saffianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podrózne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki saffjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(8—12)

—9,089—(14,593)



# OKRYCIA DAMSKIE

PO CENACH BARDZO NIZKICH

W wielkim wyborze w fasonach najnowszych z różnych miękkich i ciepłych materiałów zastępujących futra, jakoteż Kaftaniki pokojowe i Baszłyki, otrzymał, Magazyn Okryć

## JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO.

przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich pod filarami.

(1-6)

—9,573—(15, )



### Skład Zegarków Genewskich, B. WOSIŃSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, tuż obok Kościoła Opieki Sgo Józefa i Pałacu Hr. Potockiego, Nr 391, otrzymał

## ZEGARKI

ZŁOTE I SREBRNE,

w cenach nader przystępnych, mianowicie: złote damskie od Rs. 24, srebrne męskie od Rs. 11, obciążone i dokładnie wyregulowane, z poręczeniem rocznem.

(1-6)

—9561—(15 )

### DROŻDŻE SUCHE,

z Fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna, w Wiedniu, znane powszechnie jako najlepsze, nadchodzą codziennie do Składu mego przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, pod Nr 497, na I szem piętrze od frontu. Wejście od ulicy Senatorskiej, wprost bramy domu przechodniego dawniej Rszlera, z nadmienieniem, iż Drożdży tych PP. Gospodynie do pieczenia ciast, oraz PP. Obywatele do gorzelń, potrzebują brać znacznie mniej, niż wielu innych, polecających się głównie taniością, gdyż kilka groszy tym sposobem zaoszczędzonych mogą drogo kosztować na stracie użytych do pieczenia materiałów. **L. LIEBERT.**

(1-8)

—9551—(15 )

### Są do sprzedania Dobra Maławieś,

w Gubernji i Powiecie Płockim położone, z trzech Folwarków około dziesiątyn 960 (włók 64) rozległości mające, w tem przeszło 150 dziesiątyn (10 włók) Lasu, wraz z Inwentarzem żywym i martwym, z pięknym Domem mieszkalnym, Ogrodem angielskim i Oranżerją. Dobra ta o 7 wiorst (miał) od rzeki Wisły i miasta Wyszogroda położone, są obciążone tylko Pożyczką T. K. Z. w Król. Pol. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (1-3) —9569—(15 )

Stragan Niwińskiej, znajdujący się w środkowym dziedzińcu gmachu pocztowego, o którym wiadomo Szanownej Publiczności, na nadchodzące święta zaopatrzone został w wyborowe frukta i inne rozmaite bakalie, i takowemi poleca się Szanownej Publiczności; zapewniając, że każda z osób co łaskawie zaszczyć raczy ten stragan, z kupna w zupełności zadowolniona będzie i przytem nadmieniam, że wszelkie obstalunki z akuratnością wypełnię. (1-3) —9566—(15, )

Potrzebna jest

### Panna Służąca młoda,

umiejąca czytać i pisać po polsku doskonale i znająca się dobrze na kuchni. Może się zgłosić pod Nr 1254 ulica Nowy Świat, Nr 7 mieszkania, w godzinach wieczornych. (2-3) —9531—(15183)

Nadzwyczaj tania bielizna męzka i damska, biała i kolorowa

W MAGAZYNIE J. M. BRABANDERA,

Ulica Marszałkowska róg Królewskiej, Nr 1065c,

Na nadchodzące Święta Magazyn zaopatrzony w świeży asortyment doborowej bielizny najświeższych fasonów, oraz Barchanów, chustek ciepłych lamowych, Pół-korty męskie, Płótna z różnych fabryk renomowanych, oraz towary wełniane i bawełniane, po cenach niepraktykowanie dostępnych.

### CENNIK STAŁY:

**KOSZULE** kolorowe po rs. 1 kop. 50 i drożej,  
**KALESONY** czystego płótna po rs. 1 i drożej.  
**PÓL-KORTY** męskie łokieć kop 40 i drożej.

Pragnąc nadal pracować wyłącznie w powyższym kierunku, urządziłem na zbliżające się święta **zupelną i rzeczywistą wyprzedaż towarów wełnianych** w znacznym wyborze na składzie u mnie znajdujących się z czego Szanowna Publiczność korzystać i na miejscu przekonać się zechce.

(1-8)

—9,534—(15, )



P E T E R S B U R G

# GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:

## KOENIGSBERGER & C<sup>OMP.</sup>



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.

- 1° The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine, słynna w świecie, patentowana i dwoma złotymi medalami ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza do obszywania dziurek szyjąca prócz tego przesłicznym ścięciem stembenkowym okrętką, haftuje, jednym słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.
- 2° W. Taylora oryginalna maszyna, szyjąca ścięciem stembenkowym po obu stronach materiału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem N. Królowej Angielskiej.
- 3° Howego „The Original Howe Sewing machine, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności, z dewizą: „I serve I Tire not.“
- 4° The Favorite, maszyna stembenkowa, działająca bez stuku.
- 5° John's'a maszyna cylindrowa. Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gumę w cholewkę już gotowego kamasza.

### Maszynki ręczne dwunitkowe:

- 1° Taylora na silnej podstawie metalowej.
- 2° Howego „The Express“ również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyskrubowane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.
- 3° Maszynki ręczne łańcuskowe.

**Maszynki do osadzania guzików** odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

**KOENIGSBERGER et Comp.**

(1-3) <sup>222</sup>—9,495—(15, ) Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

W A R S Z A W A

O P I E S Z A

M O S K W A



Ktoby miał do sprzedania używaną, nawet popsatą, **PAROWĄ MASZYNĘ**, o sile 3 do 8 koni, zechce podać swój adres do Biura Technicznego Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Długa, Nr 586b. — Tamże nabyć można **MASZYNĘ do fabrykowania kopert** najnowszej konstrukcji; oraz **MASZYNĘ do wlerenia dziur (Bormaszynę)**, zastosowaną do transmisji.

(1-3) —9543—(15 )

### Do sprzedania:

**Dwa LUSTRA** duże w ramach złotych, **KREDENS** jesionowy i inne Rzeźby, w domu pod Nr 2408e (9) przy ulicy Nowolipki. Stróż August wskaże.

(1-3) —9553—(15 )



Potrzebny jest niezonatny

## OGRODNIK

ze swoim zawodem zupełnie obznajmiony i opatrzony dobrymi świadectwami. Bliższą wiadomość powziąć można, w Składzie materiałów aptecznych, W-go A. F. Galle.

(2-2) —9539—(15186)

## Młodzi Subjekci Handlowi, Oficjaliści, Komisanci i Damy,

znani wyższemu towarzystwu, kupiectwu i obywatelstwu w Królestwie Polskiem, jeżeli życzą sobie znaleźć przyzwoity zarobek, połączony znader hojnemi gratyfikacjami, (od 20 do 200 talarów prowizji), i gotowi są podjąć się w znajomych sobie sferach, prowadzić zaszczytne pośrednictwo, zechcą zaraz odwrotną pocztą nadesłać swoje oferty, wraz z dowodami w języku francuzkim, pod adresem: „**R. P. T. à Breslau poste restante franco.**“ Tylko opłacone listy przyjmowane będą.

(1-2) —9288—(15085)

**Wina** Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie oraz **Rum** i **Cognac** oryginalny poleca w znacznym dobrorze i gatunku najlepszych winnic po cenach najumiarkowańszych na beczki, garnce i butelki. Wina sączyście i kupowane na miejscu wprost od producentów.

## Dom Handlowo-Komisowy A. RODKIEWICZ

ulica Długa Nr 492.

(1-6) —9552—(15 )



Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych

# J. KACZYŃSKIEGO & C<sup>OMP.</sup>

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 lit. b, nowy 25, w domu dawniej Petyskusa.

Poleca materje wełniane, jako to: **Cachemiry**, **Tartany**, **Popeline de laine**, w kolorach granatowym i innych; na kostjmy **Drap de Russe**, **Mohairy** i **Alpagi**, **Rypsy** na pokrycie salop, **Popeliny** szkockie; **Flanele**; łokieć po kop. 75 i 80; **Materje** lekkie na suknie wieczorowe, oraz **Gla-ccc**, łokieć po kop. 37 i pół; na praktyczne suknie **Pekin**, po kop. 32 i pół, 35 i 40; wyroby półwełniane po kop. 16, 18 i 20; **Chustki**, szale szkockie; **Pończochy** francuzkie (długie) od rs. 8 do rs. 18 za tuzin; pończochy wełniane damskie, para od 55 kop.; dziecinne od kop. 27 i pół; pończochy zwyczajne bawełniane od rs. 2 kop. 25 do rs. 13 kop. 50; **Franki**, **Muśliny**, **Pólbasty**, **Perkale** i **barchany**, od kop. 18 za łokieć; **Fartuszki** pasowane po kop. 22 i pół i **Płócenka** różae: również sprzedaż detaliczna tasiemek białych i kolorowych z fabryki Kaliszskiej, oraz nici zwyczajnych i do maszyn.

(2-3)

—9,382—(15,131)



## Cztery Konie,

na sprzedaż rasy Krzyżowanej z angielską rasą, młode, i dobrze wyjeżdżone, dwa wałachy gniade, oraz dwie klacze jedna kara a druga skaro-gniada, w Hotelu Polskim na Długiej ulicy widzieć ich można codziennie. Wiadomość u stangreta Józefa lub u Szwajcara.

(2-3)

—9509—(15183)

## Racahout Arabskie

P. DELANGRENIER w PARYŻU.

Srodek ten potwierdzony przez Paryżką Akademię Medyczną, leczsłabości żołądka i kiszek, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej, i chorób epidemicznych.

W Warszawie jedynie w Składach materiałów Aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa.

(1-10)

—9,537—(17,511)

## PICUŁKI Z ROŚLINY MATICO PP GRIMAULT ET C<sup>IE</sup> APTEKARZY W PARYŻU

Wszelkie kapsułki, które w powłoce klejowatej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i boleści żołądka. Jedynie **Kapsułki z rośliny Matico** pana Grimault nie sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym, a nie płynnym w połączeniu z esencją Matico. Powłoczka klejowata rozpuszcza się łatwo w trzewach, a nie w żołądku i dlatego to kapsułki te działają **dziesięć razy** silniej jak wszelkie inne przeciw rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; Wilnie w Aptece p. A. Chrościckiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(2-15)

—9,011—(17,218)



Do sprzedania za przystępną cenę,

**MEBLE MAHONIOWE,**



**ŚWIEŻEGO FASONU t. j.**

**Garnitur** rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Fotelei, 6 Krzesel, Stołu przed kanapą, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbiierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesłąg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i franki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (3-12)—9464—(15090)

## TEGOROCZNY

# PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



# TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

## LUDWIK SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

**NB.** Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu.

(9-0)

—8,941—(14,376)



# CUKIERNIA

## C. E. WEDEL,

ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego, w Warszawie, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, przysposobiła wielki zapas najrozmaitszych i bardzo gustownych Cukrów do ustrojenia Choinek, z samego cukru, w zdrowiu nieszkodliwych kolorach, funt po kop: 50 i 60; Cukrów Deserowych, jakoto; Pomadowych (Fondant cristalisé) w najrozmaitszych smakach. Bonbon Gellé, Marcepanowych, Likworowych i Konserwowych, funt po kop. 75 i 90; wielki asortyment najrozmaitszych drobnych Cukierków. funt po kop. 50 i 60; DRAGEE DE PARIS w najróżnorodniejszych drobnych kształtach, napełnione wewnątrz Likworem, funt po rs. 1 kop. 50 i 75; KARMEŁKÓW w rozmaitych gatunkach i najlepszych smakach, funt kop. 50 i 60, Karmelków trzaskających (Knallbonbon), funt po rs. 1, sztuka po kop. 2 i 2½. Jak co rok, tak i w tym roku przysposobiłem dla grzecznych dzieci, ładne pudełeczka najpiękniejszymi cukrami napełnione, sztuka po kop. 20, 30, 60, 75 i więcej; jak niemniej Paryżkich Pudełek i Bonbonierek w eleganckich i najświeższych fasonach. Oprócz tego polecam się znaną już ze swej dobroci CZOKOLADĄ PAROWĄ do gotowania, w proszku i w tabliczkach, funt po kopiejek 30, 37½, 50, 60, 75 i 90; CZOKOLADĄ DESEROWĄ do jedzenia, w rozmaitych wyrobach i najdelikatniejszych przyprawach; PRALINÓW, nadziewanych rozmaitemi massami, jako to: z Orzechów i Migdałów prażonych, „a la Crème“ z Pistacjami (aux Pate de Pistache) i Likworami napełnione, funt po kopiejek 90.—Obstalunki na Placki, Baby, Strucle maślane, Makowe, Migdałowe, Owocowe i t. p. i w ogólności na wszelkie inne przedmioty, jakie tylko w fachu Cukierniczym praktykują się, podpisany przyjmuje, i na czas umówiony dostarczać obowiązuje się.

(1—4) — 9565—(19,801) E. WEDEL.

## Starość nie radość.

Ileż to przeżyłem młodych pokoleń, które opływały w dostatki, zajmowały wspaniałe pałace, a ja staruszek zgrzybiały, w mieszkaniu wilgotnem, do którego promień słońca nie dochodzi, spleśniały aż po szyję, jak na przekór, dotąd żyć muszę! Ileż to młodszej braci, których, gdybym nie był bezdzietnym, mógłbym być pra-pradziadkiem, poszło już w niepamięć. a ja pomimo starości i chęci, nie tracę na siłę prawdziwa to kara boża! na nieszczęście gospodarz mój bez zapłaty z mieszkania uwolnić mnie nie chce! Do was więc, Szanowni Panowie, udaję się z pokorną prośbą, w waszem bowiem ręku mój los spoczywa. Wy to litościwi Panowie z tej niedoli uwolnić mnie możecie! Przeszło 80 już lat, jak na jednym leżę boku, w tym lochu ciemnym! raczcie mnie wykupić z rąk mego gospodarza, abym mógł przed zgonem raz jeszcze ujrzeć światło dzienne! Boże! racz wysłuchać prośby mojej, i nie dozwól mi doczekać Nowego roku, a wam Szanowni Panowie, których prośby me wzruszą, życzę, abyście byli zdrowi i doczekali szczęśliwie mojego wieku, pożgonie zaś moim, wyprawili sobie wesołą stypę.

Znaleźć mnie można od rana do późnego wieczoru w Domu Schronienia Starców, czyli w głównym handlu **starych miodów NATANA WINAWEA** pod Nr 247B.

Jestem znany pod nazwiskiem „**Staruszek z Mostowej ulicy**“.

(1—6)

— 9549—(15139)



**abryk a Pierników Toruńskich, STOCZKÓW**, Świec woskowych ozdobnych i Czekolady, przy ulicy róg Miodowej i Kapitulnej, **J. Wróblewskiego**.

— Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia przysposobiła Pierników Toruńskich, Norymberskich, Czekoladowych, Karlsbadzkich,

Marcepanowych, Bruku Polskiego, Serc Literowych i różnych Figur, oraz Tortów, Zabawek weskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

(3—6)

— 9460—(18159)



## KAWIORU

świeżego Astrachańskiego,

mało solonego, nadszedł transport do Składu Towarów Rosyjskich za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, pod Nr 1, oraz **Łososia** wędzonego i marynowanego, **Minogów** rygskich, **Karuku** rybiego, **Obuwia** ciepłego damskiego, męskiego i dzieciennego, **Ceraty** w rozmaitych, deseniach, gatunkach i szerokościach.

(1—3) — 9556—(14, J. KUCHARNIK

Poszukuje się zaraz, lub od 1go Stycznia 1870 r.,

**Osoby w średnim wieku,**  
do Zarządu Domem,

która już podobne obowiązki pełniła.

Wiadomość w Składzie Lamp, Nr 390, Kraków.-Przedmieście.

(1—2)

— 9524—(15219)

## W starszym wieku kobieta,

zdatna do gospodarstwa i do krawieczyzny, z rzetelnym usposobieniem, życzy sobie miejsca do małego gospodarstwa, albo też do dwojga kilkoletnich dzieci, w Warszawie lub na prowincji. Ulica Marjensztadt Nr 2635 na pierwszym piętrze od frontu u p. Laskowskiej.

(2—3) — 9532—(15185)



## CHOROBY DZIECI.

**SYROP CHRZANOWY Z IODEM**  
 PR. GRIMAULT et C<sup>ie</sup> Aptekarzy w PARYŻU  
**SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD**  
**TRANU WIELORYBIEGO**

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osób nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczany z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryżkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyizmu, skrofulów, krzywienia aię kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem żółzów.** Nieoceniony jest w **pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.**

Dostać można w Warszawie w Składach materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnie w Aptece p. Chrościckiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(3—29) —9,004—(16,918)

## Pokój z Meblami, jeden lub dwa,

do najęcia każdego czasu, przy familji.

Ulica Chmielna, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 5.

Tamże **PALETOTY** dwa damskie małe i dwa duże, do zbycia za niską cenę. (1—1) —9554—(15226)

Od Nowego Roku lub zaraz

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia

## Cały dom mieszkalny,

parterowy, świeżo odnowiony, suchy, ciepły; obejmujący 6 pokoi, obszerną spiżarnię, kuchnię, duży pokój dla służących, suche piwnice, za cenę rs. 450 rocznie. W dodatku dołączone będą dwa ogródki winogronowe i opał do całego mieszkania w takiej ilości, jakiej będzie potrzeba. Wiadomość przy ulicy Rybaki Nr 7 nowy w dzielnicy. (1—3) —9,559—(15,566)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1go Stycznia r. p.,

## MIESZKANIE,

złożone z 5-ciu Pokojów, świeżo odnowionych, za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość na miejscu. Ulica Złota, Nr 1512A. (2—5) —9479—(15127)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku, na pół roku za cenę obniżoną,

## Sześć pokoi na 1-czem piętrze,

z kuchnią, drwalnią i piwnicą, z balkonem od frontu, przy ulicy Bielańskiej róg Daniłowiczowskiej Nr 606, (nowy 8. Tamże sprzedają się **MEBLE** razem lub częściowo i całe gospodarstwo za cenę bardzo przystępną.

(2—4) —9482—(15128)

## Potrzebny jest Lokal Kawalerski,

od Nowego Roku, lub Wielkiej-Nocy, w bliskości ulicy Długiej i Miodowej, składający się z 2ch lub 3ch Pokojów, z Przedpokojem, na iszem lub 2giem piętrem. Wiadomość u Rządcy domu Nr 489c, ulica Miodowa, naprzeciw Sądu Appellacyjnego. (1—3) —9541—(15220)

## Do wynajęcia każdego czasu,

przy ulicy Instytutowej, pod Nr 1726L, pomiędzy Aleją Ujazdowską, a ulicą Wiejską, w domu Bankiera Lessera: **6 POKOI** na parterze od frontu, z Przedpokojem i Kuchnią, oświetlone gazem, z wodocięgiem w kuchni i wszelkimi innymi dogodnościami. — Wiadomość u Rządcy domu. (2—3) —9356—(14,968)

## Pieski tak zwane PINCZERKI!



Czystej rasy dobrze odchowane mające miesiąc 9, koloru czarnego i brązowego; oraz Kanarki Hiszpańskie i Tyrolskie pięknie śpiewające w dzień i przy świetle wieczorem, koloru mocno żółtego są do zbycia. Wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 1439 (nowy 9) mieszkania Nr 3.

(1—1) —9558—(15231)



## Zgubiono!

We środę d. 8 grudnia wieczorem, wracając z Teatru ulicą Senatorską, zgubiono **pasiek damski** (caraco) składający się z dwóch festonów z kokardą, ozyszty czarnym aksamitem i takiemiż koronkami. — Znalazca proszony jest, odnieść takowy na ulicę Miodową, do domu pod Nr 1 do mieszkania wojskowego lekarza pod Nr 12, za nagrodą rs. 5 jeżeli takowej będzie żądał.

(2—3) —9522—(15182)

W dniu 8 b. m.; w przechodzie ulicami Ś to Jańską, Zapiekiem i Piwną na Dunaj pomiędzy 9 a 10rano. Zgubiono:

## Kolczyk złoty,

Zaskawy i sumienny znalazca zechce zwrócić poszkodowanej, gdyż jest drogą pamiątką, przy ulicy Piwnej, pod Nr 15-ty posesji A, lokalu Nr 9-ty, w sieni po lewej stronie drzwi, za co prócz wdzięczności, przyrzeka się **Nagrodę**.

(2—3) —9538—(15172)



Zgubiono dnia 7go b. m., **Złoty ME-**

**DALJONIK**, emalowany czarno, z Perłkami, z Dwoma Miniaturami fotografowanymi rodziców. Zaskawy Znalazca tę drogą pamiątkę raczy zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“. Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie na takowy uwagi. (1—1) —9542—(15218)

## Dowód Banku Nr 12,666,

na zastawioną Obligację Częstkową Nr 1904/190884, zaginioną. Znalazca raczy takowy zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“. (1—3) —9572—(15222)



Dnia 8go b. m. jadąc omnibusem z Krasieńskiego Placu na Krakowskie-Przedmieście, do Kościoła Opieki Sgo Józefa, zgubioną została w omnibusie, lub przy wysiadaniu, lub też w Kościele, **PORTMONETKA**, w której znajdowało się: Jeden Rubel papierkowy, drugi czterdziestówkami i trochę drobnych. Uprasza się Zaskawego Znalazcę o oddanie do Drukarni przy „Dzienniku Warszawskim“, w Gmachu Sądu Appellacyjnego, za nagrodą.

(1—1) —9570—(15216)



# WIADOMOŚĆ TYMCZASOWA

o wygranych 5-jej Klasy 113 Loteryi Klassycznej, dnia 28 listopada (10 grudnia) 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
68	60	1873	60	3673	60	5525	60	7155	60	8647	60	10154	60
90	60	80	60	3721	60	63	60	7230	60	65	60	71	60
109	60	1955	60	3816	60	5639	60	44	60	78	60	82	60
66	60	86	60	89	60	43	60	52	60	94	60	10266	60
277	60	2024	60	91	60	62	60	61	60	8707	60	70	60
90	60	77	60	3903	60	5704	60	81	60	29	60	75	60
316	60	2104	60	47	60	27	60	7317	60	31	60	10318	60
50	100	51	60	49	60	41	60	35	60	33	60	21	60
64	60	71	60	71	60	46	60	54	60	46	60	60	80
81	60	95	60	79	60	67	60	7406	60	72	60	10430	60
415	60	2207	60	4037	80	95	60	28	60	91	60	43	60
25	60	19	60	78	60	5815	60	38	60	8817	60	52	60
34	60	55	60	4128	60	40	60	39	60	29	60	70	60
44	60	94	60	53	500	47	60	66	60	8914	60	10595	60
91	60	99	80	81	60	72	60	67	60	27	60	10605	60
512	60	2314	60	4237	60	6010	60	75	60	64	60	19	60
614	60	23	60	49	60	31	60	7504	60	85	60	91	100
21	60	69	60	59	60	70	60	14	60	95	60	93	60
53	60	75	60	61	60	77	60	43	200	9010	60	10706	60
55	80	76	60	93	60	97	60	52	60	27	60	25	60
701	60	80	80	97	60	6104	60	7691	60	64	100	42	80
7	60	2416	60	4302	60	10	60	7726	60	89	60	81	60
15	60	36	60	63	60	11	60	43	60	9100	60	92	60
48	60	2514	60	85	60	51	60	87	60	21	60	98	60
95	60	28	60	86	60	59	60	7859	60	36	60	10834	60
99	60	35	60	4414	500	76	60	85	60	97	60	67	60
803	60	46	60	28	60	86	60	86	60	9247	60	81	60
975	60	76	60	78	60	6226	60	7923	60	60	60	10923	80
1058	60	93	60	82	60	73	60	28	60	67	60	53	60
85	60	2640	60	94	60	92	60	29	60	71	60	95	60
1114	60	81	60	4573	60	6316	60	51	80	9315	60	11106	80
15	60	2716	60	4656	60	83	60	80	60	29	100	23	60
30	60	21	60	69	60	6400	60	8077	60	33	60	45	60
39	60	25	60	72	60	47	60	8103	60	53	60	11244	60
41	60	54	60	4766	60	66	60	98	80	56	60	64	60
58	60	2838	60	75	60	75	60	8228	60	84	60	94	60
81	60	43	60	88	60	85	60	41	60	96	60	98	60
1363	80	51	60	96	60	6637	60	42	60	9464	60	11316	60
1423	60	89	60	4866	60	91	80	84	60	9522	60	59	60
54	60	2913	60	4955	60	97	60	97	60	33	60	11425	60
62	80	41	60	63	60	6706	60	99	60	9647	60	53	60
66	60	48	60	5029	80	20	60	8302	80	78	60	11522	80
1505	60	56	60	49	5000	6819	60	40	60	9714	60	64	100
68	60	87	60	5177	60	60	200	43	60	29	60	70	60
1603	60	3040	60	5221	60	65	60	74	80	95	60	97	60
48	80	53	60	52	60	79	60	91	60	9801	60	11631	60
52	60	68	60	53	60	89	60	8404	100	42	60	76	60
62	60	3102	60	5306	60	6902	60	15	60	44	60	11708	60
67	60	86	80	12	80	4	60	37	60	9974	60	26	60
95	60	3458	60	5405	80	26	200	56	60	92	60	32	60
1721	60	67	60	41	60	7005	60	62	100	10044	60	81	60
51	60	73	60	52	60	7	60	91	80	63	60	11812	60
79	60	77	60	65	60	38	60	8575	60	73	60	20	60
94	60	3560	60	99	60	42	60	8608	60	10141	60	21	60
1854	60	3654	60	5517	60	7095	60	8615	80	10148	60	11888	60



Numer	stob. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
11942	60	13996	60	15537	60	17228	60	18366	60	20414	60	22008	60
75	60	14005	60	39	60	68	60	72	60	55	60	37	60
12012	60	63	60	69	60	72	60	18408	60	67	60	92	60
19	60	98	60	79	60	97	60	65	100	68	60	22121	60
81	60	14100	60	96	60	17336	60	84	80	71	60	41	60
12123	60	30	60	15610	60	45	60	18502	60	20505	60	89	80
80	60	53	60	43	60	53	60	5	60	37	60	22209	60
12385	60	14226	80	59	60	66	60	18627	60	66	60	73	60
87	60	34	60	15715	60	69	60	30	60	20624	60	81	60
12401	60	14375	60	33	60	17418	60	32	60	20802	60	22300	60
6	60	98	60	35	60	48	60	81	60	27	60	14	80
33	60	14459	60	44	60	78	60	18718	60	93	60	26	60
39	60	68	60	15822	60	17502	60	78	60	21007	60	54	80
49	60	14506	80	47	60	33	60	84	100	28	60	78	60
70	60	30	60	67	60	39	60	18816	60	72	60	22410	60
87	60	81	60	15931	60	68	80	60	60	21112	60	13	60
12615	60	14712	60	16021	500	88	60	66	60	27	60	57	60
50	60	37	80	42	60	97	60	71	60	62	60	61	60
12744	60	89	60	16112	60	98	60	18942	60	64	60	74	200
12844	60	14815	60	17	60	17662	60	89	60	70	60	87	60
80	60	21	60	86	80	70	60	19087	60	21204	60	22585	60
87	60	38	60	16298	60	17762	80	19143	60	36	60	22773	60
96	60	41	60	16309	60	76	60	56	60	55	60	86	60
12907	60	51	60	16401	60	17820	60	62	60	21327	60	22863	60
43	60	14911	60	20	60	67	60	19239	60	74	60	97	60
62	60	55	60	78	60	17910	60	73	60	75	60	22912	60
13073	60	58	60	16538	60	14	60	75	100	80	60	46	60
13110	60	15011	60	45	60	35	60	19319	60	21409	60	80	60
36	60	15	60	47	60	18026	60	90	60	45	60	97	60
50	60	15104	60	82	60	29	100	19438	60	49	60	23005	60
59	60	95	60	16634	60	50	60	90	60	71	60	25	60
90	60	15247	60	36	60	70	100	19550	60	75	60	36	60
13316	60	49	60	55	60	82	60	55	60	21508	60	23110	60
13405	60	64	60	16763	60	99	60	96	60	57	60	23	60
16	60	15347	60	16844	60	18115	60	19004	60	60	60	99	60
13506	60	49	60	58	60	35	60	19793	100	81	60	23240	60
53	60	90	60	72	60	18215	60	19829	60	93	60	23309	60
13612	60	97	60	17006	60	35	60	19976	60	21613	60	11	60
47	60	15400	60	24	60	48	60	98	60	21	60	30	60
98	60	73	60	46	100	68	60	20085	60	30	60	31	60
13797	60	85	60	17110	60	80	60	20102	60	91	60	23418	60
13881	60	91	60	18	60	85	60	7	60	21733	60	46	60
90	60	15503	60	64	60	18307	100	80	60	72	60	51	60
13917	60	20	60	70	60	35	60	20205	60	82	60	87	60
13985	60	15521	60	17206	60	18365	60	20340	60	21895	60	23498	60

GŁÓWNIJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ner. 5049 wygrał rs. 5000 u kol. *Hendlesa* w Warszawie.